

NOWA

Teraz jesteśmy co tydzień!

Biłgorajskie

nowa@gazetabilgoraj.pl

www.gazetabilgoraj.pl



STRONA 20

**„Tereszpolskie Babeczki”
zachęcają: Wyjdźcie z domów**

Biłgoraj / Aleksandrów / Biszcz / Frampol / Goraj / Józefów / Księżpol / Łukowa / Obsza / Tarnogród / Terespol / Turobin / Potok Górny

Nowy dom, a bez wody.

Jak mamy tu żyć?



Kupili działkę, załatwili formalności, wybudowali dom. A okazało się, że według urzędników z Biszcz nie można go podłączyć do wodociągu.

STRONA 14/15

Pierwsze wspólne plany młodych małżonków nie wypaliły, bo w domu nie ma wody, o czym przypomniała niepodłączona niebieska rura pod budynkiem

Zbigniew Ziobro w Biłgoraju. Było o Tusku i filmie Agnieszki Holland



STRONA 4

Minister sprawiedliwości Zbigniew Ziobro w Biłgoraju - Dziękuję mieszkańcom Biłgoraja za ten hołd pamięci złożony żołnierzom Armii Krajowej i Polski podziemnej. Za tę prawdę, którą bronicie.

Miały PGR-y, teraz załapały się na rządowe miliony. Lista inwestycji

STRONA 6

Brutalna kampania wyborcza. Niszczą plakaty

STRONA 11

W Tarnawie Małej prawda leżała... pośrodku.

**Jest rozstrzygnięcie sporu o drogę
między gminą a panią Wiesławą?**

STRONA 9

Bezdomny bocian na parkingu w Tarnogrodzie. Lgnął do ludzi

Tuż pod przychodnią zamieszkał... bocian i ani myślał odlatywać do ciepłych krajów.



STRONA 7

Łada Biłgoraj goni lidera! To był „Dorosz show”

Patryk Dorosz zdobył trzy bramki w meczu z Gromem



STRONA 22

R E K L A M A

OŚRODEK SZKOLENIA KIEROWCÓW



• Badania kierowców
• Psycholog

• Okulista
• Lekarz medycyny pracy

tel. **84 686 66 79**

Biłgoraj, ul. Kopernika 17

GAL - AXI SP. Z O.O.
Kolejowa 46, Zwierzyniec
biomasa.pl@gmail.com
www.gal-axy.com.pl

• USŁUGA RĘBAKIEM, FORWARDEREM
• SKUP I SPRZEDAŻ KORY, TROCINY, ZRĘBKU
• SKUP I SPRZEDAŻ DREWNA
• PORZĄDKOWANIE DZIAŁEK, LIKWIDACJA SĄDÓW

Biurowo: +48 603 227 214 / Oferta: +48 695 559 317 / Oferta: +48 601 348 423



Biłgoraj • ul. Kościuszki 50 • ul. Pojaska 3

• Poradnie specjalistyczne
• Badania laboratoryjne
• USG
• Doppler
• RTG
• Echo serca

• Holter
• Spirometria
• Mammografia
• Cytologia
• Medycyna pracy

Punkt wymazowy Covid-19
ul. Kościuszki 50 (PARTER)

tel. 84 686 95 33
luxmedlublin.pl

S T O P K A

NOWA
biłgorajska

„Nowa Gazeta Biłgorajska”

Wydawca:

Wydawnictwo Wspólnota
Mateusz Orzechowski
Wygnanów 20,
21-306 Czemierniki

Kontakt:

Mail: nowa@gazetabilgoraj.pl

Redakcja

Mateusz Orzechowski
(redaktor naczelny)

Tomasz Zalewa

(redaktor prowadzący)
791 132 007

Natalia Raćaitis

Współpracownicy:

Piotr Flor (regionalista)

Marketing i reklama:

Anna Borowiec
(dyrektor ds. marketingu)

Anna Mokrzycka
tel. 691 782 434,
mokrzycka@24wspolnota.pl

Ogłoszenia:

Agata Badziak
tel. 517 070 803,
badziak@24wspolnota.pl

**NOWY PUNKT
OGŁOSZEŃ
W BIŁGORAJU**



**„PIKUŁ MEDIA”
PRZEMYSŁAW
PAKUŁ,
UL. ARMII
KRAKÓW 84,
23-400 BIŁGORAJ
tel.: 500 411 112**



**ZNAJDŹ
NAS NA**

facebook®

Ktoś zna tego człowieka z okolic Biłgoraja?

Pewnie nie wszyscy słyszeli o Antonim Małku z okolic Biłgoraja. To kontynuator rodzinnych tradycji pracy nad sitami. I widać dobrze to robi, bo jest bohaterem projektu #ZnajdźRzemieślnika, realizowanego przez Warsztaty Kultury w Lublinie.

Antoni Małek pochodzi ze wsi Bukowa położonej na terenie Lasów Janowskich (woj. lubelskie). Są to bliskie okolice Biłgoraja, w którym od XVII wieku prężnie się rozwijało sitarstwo. Z czasem rzemiosło to stało się rozpoznawalną marką miasta i okolicznych wsi – zdecydowana większość mieszkańców zajmowała się wyrobem sit oraz ich sprzedażą. Szukając rynków zbytu, sitarze biłgorajscy wędrowali nie tylko po regionie i kraju – zasięg ich wędrowek obejmował obszar między odległymi zakątkami Rosji a Turcją. Rzemieślnicy ci stworzyli swoją odrębną kulturę,

wpłynęli także na ekonomiczny rozwój miasta.

Wraz ze zmniejszaniem potrzeby i znaczenia wyrobu sit, region stracił ważną siłę napędową, która przez wieki wpływała na jego charakter. Jednak tradycje sitarskie (w o wiele mniejszej skali) zachowały się wśród mieszkańców okolicznych miejscowości.

Wśród osób, które zajmowały się wyrobem sit, był m.in. ojciec pana Antoniego Małka. Nauczył on tego fachu swojego syna, który podjął się kontynuacji rodzinnych tradycji pracy w drewnie.

Dlaczego #ZnajdźRzemieślnika?

– W naszych działaniach nie skupiamy się wyłącznie na odbiorcach, lecz także na samych mistrzach tradycyjnego rzemiosła. Dzięki projektowi będą mieć oni okazję do zachowania swojej historii, opowiedzenia o dziedzictwie, w którym wyrosli i któremu poświęcili całe swoje



W ramach projektu zaplanowane są warsztaty w pracowni rzemieślnika i powstała wystawa fotografii autorstwa Mateusza Bornego, która do dnia 3 października 2023 roku gości w Biłgorajskim Centrum Kultury

życie, do znalezienia uczniów i kontynuatorów oraz do bycia docenionym zarówno w najbliższej społeczności lokalnej, jak i o wiele szerzej. Wychodząc od małych miejscowości, w których dane tradycje tworzyły się i do

dziś zachowały, dajemy szansę na to, by prezentowały się one także w nowych środowiskach i okolicznościach – mówi Agata Turczyn z Warsztatów Kultury w Lublinie.

W ramach projektu zaplano-

wane są warsztaty w pracowni rzemieślnika i powstała wystawa fotografii autorstwa Mateusza Bornego, która do dnia 3 października 2023 roku gości w Biłgorajskim Centrum Kultury.

Tomasz Zalewa

Kto zaśpiewa piosenki religijne?



Spotkanie z poezją papieską i piosenką religijną w Józefowie co roku przyciąga chętnych w różnym wieku

Zamiast królującego powszechnie disco-polo będzie... spotkanie z poezją papieską i piosenką religijną.

Na takie spotkanie zaprasza i już je zapowiada gmina Józefów. Już można się zgłaszać i to w kilku kategoriach, a przesłuchania konkursowe – 20 października.

Spotkanie odbędzie się dnia 20 października w Miejskim Ośrodku Kultury w Józefowie. Uczestnikami konkursu poezji papieskiej mogą być uczniowie

klas VII i VIII szkół podstawowych, uczniowie szkół ponadpodstawowych oraz osoby dorosłe które przygotują jeden utwór autorstwa Karola Wojtyły – Jana Pawła II.

Uczestnik powinien zaprezentować jeden utwór w języku polskim o tematyce religijnej, wykonany z playbackiem lub z towarzyszeniem instrumentów. Aby wziąć udział w konkursie należy dostarczyć do Miejskiego Ośrodka Kultury w Józefowie wypełnioną kartę zgłoszenia, w terminie do 12 październi-

ka. Można to zrobić za pośrednictwem: osobistego dostarczenia, przesyłki pocztowej, mailowo: mok@jozefowmok.pl, lub wypełniając formularz zgłoszeniowy na stronie gminy.

Przesłuchania konkursowe 20 października od godziny 10:00.

Tomasz Zalewa



Co, gdzie, kiedy?

WRZESIEŃ
27

12:00, wernisaż wystawy „Stefan Knapp. Wspomnienie życia i twórczości”, Muzeum Ziemi Biłgorajskiej

WRZESIEŃ
27

18.00, finisaż wystawy #ZnajdźRzemieślnika, galeria BCK Biłgoraj

WRZESIEŃ
30

9:00, konferencja: Wsparcie dzieci i młodzieży w kryzysie psychicznym, BCK Biłgoraj, wstęp wolny

WRZESIEŃ
30

15:00, Święto Ziemniaka, Lipiny Górne - Borowina

PAŹDZIER.
1

NOWA POLECA !

13:00, Jesienna fura i koncert do tańca! GOK Goraj

DO WYNAJĘCIA
powierzchnia biurowa

od 15 do 50 m²

© Biłgoraj, ul. Komorowskiego 25

☎ 602 127 870



Grzegorz WRÓBEL

Lista PIS miejsce 10

i Administracji UMCS oraz Wydziału Menedżerskiego i Nauk Technicznych Wyższej Szkoły Menedżerskiej w Warszawie.

Prowadzę z żoną gospodarstwo rolne, mam wieloletnie doświadczenie w samorządzie, obecnie pracuję też jako menedżer.

Jestem radnym Sejmiku Województwa Lubelskiego - przewodniczącym Komisji Infrastruktury, Inwestycji i Gospodarki, wice-przewodniczącym Komisji Rozwoju Wsi i Ochrony Środowiska oraz członkiem Komisji Ochrony Zdrowia.

Od wielu lat zabiegam o inwestycje drogowe, samorządowe, rolnicze i prywatne w Biłgoraju i naszym powiecie.

Posiadam wieloletnie doświadczenie administracyjno - samorządowe, bardzo dobre relacje z samorządami wielu gmin, zrzeszeniami rolników, przedsiębiorcami, organizacjami pozarządowymi, klubami sportowymi i administracją rządową.

Jestem stąd, tutaj żyję, pracuję, mam więc żywotny interes, aby Biłgoraj i Powiat Biłgorajski rozwijał się i był liderem na Lubelszczyźnie.

Znam Państwa problemy i bolączki, mam pomysły i zapał aby im zaradzić. Wiem jak zadbać o lepszy rozwój Ziemi Biłgorajskiej.

Proszę Was o poparcie mojej osoby w najbliższym wyborach do Sejmu RP.

Z góry serdecznie dziękuję.

Jestem dla Was

Jestem stąd

Grzegorz Wróbel

Szanowni Państwo

Nazywam się Grzegorz Wróbel. Mam 44 lata, wspaniałą żonę Asię i dwoje cudownych dzieci, syna Szymona i córkę Emilkę. Mieszkam w Obszy w powiecie biłgorajskim. Lubię jeździć na rowerze z rodziną, zwiedzać nasze piękne strony, czytać książki i łowić ryby. Interesuję się sportem, dzisiaj bardziej jako kibic.

Jestem absolwentem Wydziału Prawa

TRZECIA DROGA

PSL



ROZSADEK I BEZPIECZEŃSTWO

do
SEJMU

Nr 3

Sławomir Sosnowski

Zbigniew Ziobro w Biłgoraju. Było o Tusku i filmie Agnieszki Holland

Zbigniew Ziobro 22 września odwiedził Biłgoraj. Wizyta związana była z kampanią wyborczą. Wiele razy w jego wystąpieniu padło nazwisko „Tusk”. Powiedział też parę słów o tablicy pamięci Armii Krajowej w Biłgoraju... w kontekście filmu Agnieszki Holland.

22 września w Biłgoraju pojawił się minister sprawiedliwości i prokurator generalny Zbigniew Ziobro. Przyjechał, by wspierać w kampanii Marcina Romanowskiego, ale mówił głównie o Tusku.

Minister mówił przede wszystkim o obronności kraju i zamierzeniach Tuska. Podkreślał, że lider PO planował, że w przypadku rosyjskiej agresji obszar Polski, w który wchodzi również Ziemia Biłgorajska, zostanie oddany „pod opieką armii rosyjskiej”:

- My jako rząd Zjednoczonej Prawicy mamy zasadę, że bronimy każdego centymetra Polskiej Ziemi. Dlatego na naszej wschodniej granicy powstał mur, który ma bronić naszej Ziemi przed wojną, agresją hybrydową, która jest prowadzona przez Putina – mówił Ziobro.

Minister zaznaczył, że kiedy była potrzeba, Polska pomagała Ukrainie, ale nie można pomagać kosztem naszego rolnictwa:

- My pomogliśmy od strony militarnej Kijowowi, kiedy został napadnięty przez sowieckie zagony pancerne, ale nie zgodzimy się na to, by ta pomoc oznaczała likwidację polskiego rolnictwa.

Zbigniew Ziobro poruszył też aktualny temat, jakim jest film Agnieszki Holland „Zielona Granica”.

- Nie jest przypadkiem, że ten film-paszkwil pani Agnieszki Holland, który przedstawia żołnierzy, funkcjonariuszy i funkcjonariuszki straży granicznej jako psychopatów, jako kryminalistów, jest współfinansowany przez ludzi Donalda Tuska, Platformy i PSL-u – stwierdził Ziobro.

W kontekście filmu przytoczył cytaty znajdujące się na tablicy znajdującej się w Parku Solidarności:

- Tutaj czytamy na tablicy poświęconej żołnierzom Armii Krajowej: „Nie umiera ten, kto żyje w pamięci Narodu”. Ta tablica została oddana w hołdzie żołnierzom Armii Krajowej. Tymczasem pani Holland w swoich wywiadach w zasadzie przyrównuje nas do kalicjantów Hitlera, którzy od-



Na konferencji prasowej Zbigniewa Ziobry pojawiło się kilkanaście osób. Wśród wspierających Marcina Romanowskiego znalazł się nawet.. górnik w odświętnym stroju

powiedzialni byli za holocaust. Nie mówi o tym, że Polacy byli ofiarami. (...) Nie mówi o tym, że powstańcy, również w Biłgoraju, walczyli – kontynuował Ziobro.

- Dziękuję mieszkańcom Biłgoraja za ten hołd pamięci złożony żołnierzom Armii Krajowej i Polski podziemnej. Za tą prawdę, którą bronicie. Bo miasto to nie jest historia, to

jest też teraźniejszość – mówił Ziobro, wskazując na tablicę w Parku Solidarności.

Minister Sprawiedliwości namawiał do udziału w wyborach i w referendum.

Po konferencji był czas na chwilę rozmowy z mieszkańcami i wspólne zdjęcie.



Minister sprawiedliwości Zbigniew Ziobro w Biłgoraju
- Dziękuję mieszkańcom Biłgoraja za ten hołd pamięci złożony żołnierzom Armii Krajowej i Polski podziemnej. Za tę prawdę, którą bronicie. Bo miasto to nie jest historia, to jest też teraźniejszość

Natalia Raćaitis

Co będzie dalej z PCK w Biłgoraju?

Nie wygląda to dobrze. PCK w Biłgoraju, która od lat pomaga innym, teraz pilnie sama potrzebuje pomocy. Dach budynku wymaga pilnej naprawy. Tym bardziej, że nadchodzi jesień i zima. Pieniądzy i dotacji dla PCK nie ma, a cały czas zgłaszają się ludzie potrzebujący. Gdzie się zgłoszą i kto im pomoże, kiedy budynek całkiem się posypie?

- Na co dzień zajmujemy się pomaganiem. Przyszłość

jednak ten moment, kiedy to my prosimy o pomoc. Nasz budynek w którym spotykają się seniorzy, osoby potrzebujące otrzymują wsparcie, w którym prowadzone są zajęcia edukacyjne, funkcjonuje wypożyczalnia sprzętu rehabilitacyjnego, spotykają się honorowi dawcy krwi, często odbywają się akcje poboru krwi i funkcjonuje Punkt Opieki nad Chorym w Domu, potrzebuje remontu. W najgorszym stanie znajduje się dach, który wymaga pilnej naprawy. Polski Czerwony Krzyż jest organizacją pozarządową. Nie otrzymujemy od państwa i samorządów dotacji na utrzymanie biura. Korzystamy tylko z darowizn

od osób prywatnych i zakładów pracy. Jeżeli możesz to liczymy na Twoją pomoc - apeluje biłgorajskie PCK.

Pilny remont budynku można wesprzeć każdą sumą, wpłacając na konto: 79 1160 2202 0000 0002 4987 5844 z dopiskiem „darowizna na PCK” lub do puszek w biurze PCK, przy ulicy 3-go Maja 77. Na wszelki wypadek podajemy też numer telefonu: (84) 686 26 61.

Tomasz Zalewa



Doraźne tatanie dziur i naprawianie dachu w budynku biłgorajskiego PCK, już nie wystarcza



generaliagro.pl

ZIMA BEZ NIESPODZIANEK



Nie pozwól, aby nieprzewidywalna pogoda zniszczyła Twoje rolne inwestycje. Kup polisę, która nie „marznie”. Ubezpiecz Uprawy w Generali i **zyskaj e-kod o wartości 150 zł** na zakupy oraz szansę na drugi za zakup ubezpieczenia Generali Gospodarstwo Rolne. Liczba e-kodów jest ograniczona. Więcej informacji znajdziesz na generaliagro.pl oraz i-rolnik.pl.

Materiał ma wyłącznie charakter informacyjny i nie stanowi oferty w rozumieniu art. 66 § 1 ustawy z dnia 23 kwietnia 1964 r. Kodeks cywilny. Akcja promocyjna, w ramach której można otrzymać e-kody na zakupy, jest skierowana do osób fizycznych i trwa od 25.09.2023 do 31.12.2023 r. lub do wyczerpania puli e-kodów. Szczegółowe warunki akcji znajdują się w regulaminie „Jesienne uprawy z e-kodem 2023”, dostępnym na generaliagro.pl/regulaminy i i-rolnik.pl. Szczegółowe warunki ubezpieczenia, w tym ograniczenia i wyłączenia odpowiedzialności z nimi związane, jak również informacje na temat zasad działania produktu określone są w obowiązujących Ogólnych Warunkach Ubezpieczenia zamieszczonych na www.generaliagro.pl.



Te gminy nie załapały się na rządowe miliony



Powiat biłgorajski otrzymał blisko 23 mln zł z VI edycji Rządowego Programu Inwestycji Strategicznych skierowanego do samorządów, w których działały PGR-y

15 września ogłoszono wyniki VI edycji programu. Kilka dni później w starostwie zostały wręczone promesy. Zdecydowana większość gmin powiatu biłgorajskiego załapała się na dofinansowania. Co z resztą?

Przypomnijmy, do samorządów z terenu powiatu biłgorajskiego trafiło w sumie ponad 22 mln zł. 21 września przedstawiciele dziewięciu samorządów otrzymali w starostwie promesy na inwestycje:
Powiat Biłgorajski: Budowa sali gimnastycznej z zapleczem socjalno-sanitarnym w kompleksie dydaktycznym Regionalnego Centrum Edukacji Zawodowej w Biłgoraju – **4 900 000,00 zł**
Gmina Tereszków: Przebudowa dróg gminnych w miejscowości Lipowiec – **1 960**

000,00 zł
Gmina Łukowa: Przebudowa drogi powiatowej Nr 2956L Plusy – Babice w m. Szarajówka – **1 989 400,00 zł**
Gmina Łukowa: Roboty budowlane polegające na remoncie budynku Urzędu Gminy w Łukowej – **862 000,00 zł**
Gmina Goraj: Modernizacja budynku Zespołu Szkół w Goraju – **2 500 000,00 zł**
Gmina Księżpol: Utworzenie centrum wypoczynku i rekreacji dla mieszkańców wsi Księżpol – **1 958 800,00 zł**
Gmina Frampol: Termomodernizacja budynków Samorządowego Zespołu Szkolnego we Frampolu Etap I – **2 981 282,50 zł**
Gmina Tarnobrzeg: Nowoczesne przedszkole – szczęśliwe dziecko i zadowoleni rodzice – przebudowa Przedszkola Miejskiego w Tarnobrzegu – **1 900 000,00 zł**
Gmina Obsza: Modernizacja

gospodarki wodociągowej na terenie Gminy Obsza – **1 960 000,00 zł**
Gmina Biszcza: Budowa boiska wielofunkcyjnego wraz z infrastrukturą towarzyszącą przy Szkole Podstawowej w Biszczu – **1 920 800,00 zł**

Kasa tylko dla terenów popegeerowskich

Wśród szczęśliwych posiadaczy tabliczek nie było przedstawicieli gmin: miasta Biłgoraj, Józefów, Turobin, gminy wiejskiej Biłgoraj, Potoku Górnego i Aleksandrowa. Dlaczego?
Szósta edycja programu była skierowana do samorządów, w których zlokalizowane były państwowe gospodarstwa rolne tzw. PGR-y. Dlatego wnioski w ramach tej konkretnej edycji mogły złożyć gminy, powiaty, związki międzygminne i powiatowo-gminne, które zostały zakwalifikowane jako samorządy popegeerowskie. Jednostki

samorządu terytorialnego mogły liczyć na dofinansowanie w wysokości 98 proc. Włodarze gmin, które nie mogły złożyć wniosków ubolewają i zgodnie podkreślają, że potrzeby są ogromne i pieniądze na pewno by się przydały. W Józefowie i Potoku Górnym szukano nawet pozostałości popegeerowskich terenów, ale na mapach nie było po nich śladu.
- Nie zakwalifikowaliśmy się do programu, chociaż jakieś tereny popegeerowskie się u nas kiedyś zaszły. Ale nie znaleźliśmy potwierdzenia tego w mapach ewidencyjnych, więc nie mogliśmy złożyć wniosku - mówi Józef Dziura, burmistrz Józefowa.
Stanisław Dyjak, wójt Potoku Górnego również sprawdzał ślady PGR-ów od strony Biszczu, ale nic tam nie znalazł.
- Bardzo żałuję, bo potrzeby są wielkie i każde pieniądze dobrze byśmy wykorzystali dla naszych mieszkańców. Ale niestety nie

Urząd Pracy Biłgoraj

Zawód, miejsce pracy/pracodawca	Wymiar etatu	Wynagrodzenie brutto	Rodzaj umowy
Ślusarz/spawacz, Biłgoraj/BLACHMET	1	25 zł/godz.	u
Księgowy, Nadrzecze/Kimex	1	5 000,00 zł	u
Szwaczka, Czernięcin Główny/GREMKO	1	3 600,00 zł	u
Nauczyciel matematyki, Biłgoraj/SP nr 5	1	4 550,00 zł	u
Mechanik pojazdów samochodowych, Obsza/ART AGRO	1	4 700,00 zł	u
Pakowacz ręczny, Hedwiżyn/ZM Wasąg	1	4 500,00 zł	u
Magazynier, Hedwiżyn/ZM Wasąg	1	4 500,00 zł	u
Magazynier, Księżpol/AGRO-BIT	1	5 500,00 zł	u
Asystent rodziny, Biłgoraj/SOS Wioski Dziecięce	1	4 000,00 zł	u
Wychowawca w placówce opiekuńczo-wychowawczej, Biłgoraj/SOS Wioski Dziecięce		4 000,00 zł	z
Psycholog, Biłgoraj/KLO		2 072,00 zł	u
Sortowacz nieczystości stałych, Korczów/SOTER	1	3 600,00 zł	u
Inspektor weterynaryjny, Biłgoraj	1	5 000,00 zł	u
Kierowca kat. C, Gromada/ATOS	1	4 000,00 zł	u
Sprzedawca w stacji paliw, Gromada/ATOS	1	3 600,00 zł	u
Pracownik fizyczny, Aleksandrów/Invest Drog	1	4 000,00 zł	u
u - umowa o pracę			
z - umowa zlecenie			

Dwa promile u kierującej. „Panie władzo to było tylko jedno piwko”

Mieszkanka biłgorajskiej gminy została zatrzymana przez policję. Miała prawie 2 promile alkoholu w organizmie. Uznała, że to żaden problem i w najlepsze wsiadła za kierownicę audi. Została zatrzymana na alei Jana Pawła II w Biłgoraju.
35-latką mając prawie 2 promile policjantom tłumaczyła, że wypila... tylko jedno piwo. Teraz grozi jej kara do 2 lat pozbawienia wolności, zakaz prowadzenia pojazdów i wysoka grzywna.
Dodajmy, że informację o kierowcy audi, który może być nietrzeźwy dyżurny biłgorajskiej komendy otrzymał wczoraj około godziny 15:40. Policjanci za-

trzymali należące do niej prawo jazdy oraz sporządzili dokumentację, która zostanie przekazana do sądu.
Grozi jej kara do 2 lat pozbawienia wolności, zakaz prowadzenia pojazdów do nawet 15 lat i wysoka grzywna.
Tomasz Zalewa

REKLAMA

KURSY SZKOLENIA USŁUGI BHP
OSK WUBEX
84 686 14 01

W Biłgoraju darmowe zajęcia dla wszystkich

Ośrodek Sportu i Rekreacji w Biłgoraju, zaprasza na bezpłatne treningi na obiektach OSiR, skierowane do wszystkich mieszkańców. Oczywiście nie bez powodu, tylko w ramach Europejskiego Tygodnia Sportu, który potrwa do najbliższej soboty (30 września).

Program zajęć w Biłgoraju:
JOGA dla wszystkichWtorek, 26 września 2023 r., godz. 19:00
Salka fitness, hala OSiR Biłgoraj
Prowadzenie: Sylwia Zawadzka Czajka



JOGA DLA WSZYSTKICH
26.09.2023 r. wtorek
godz:19:00
salka fitness - OSiR Biłgoraj

PIERWSZY KROK DO MISTRZOSTWA- ZAJĘCIA LEKKOATLETYCZNE DLA DZIECI
28.09.2023r. czwartek

To program darmowych zajęć przygotowanych przez OSiR w Biłgoraju

Kolejny krok do mistrzostwa: zajęcia lekkoatletyczne dla dzieciCzwartek, 28 września 2023 r. - wtorek, hala OSiR

Dzieci 6-9 lat, godz. 15:00-17:00
Dzieci 10-12 lat, godz. 17:00-18:00

Prowadzenie: Dorota Bernaś
Zajęcia dla seniorówPiątek 29 września 2023 r., 9:30-10:30
Prowadzenie: Agnieszka Zimroz

Siłownia OSiR Biłgoraj

Po każdym treningu losowanie sportowych gadżetów, ufundowanych przez Ministerstwo Sportu i Turystyki. Zachęcamy mieszkańców do udziału.

Tomasz Zalewa



SURMA
DOM POGRZEBOWY
KAMIENIARSTWO

Biłgoraj, ul. Lubelska 52 | Józefów, ul. Bartoszewskiego 12
84 686 07 65 | tel. 24h 502 965 025

www.bmsurma.com.pl

Bezdomny bocian na parkingu w Tarnogrodzie. Lgnął do ludzi



Niecodzienna sytuacja wydarzyła się przed gabinetem dentystycznym w Tarnogrodzie. Tuż pod przychodnią zamieszkał... bocian i ani myślał odlatywać do ciepłych krajów. Mieszkańcy nie wiedzieli, co zrobić z ptakiem, bo podczas prób zawiadomienia różnych instytucji, odbijali się od ścian. Powiadomili więc „Nową Gazetę Biłgorajską” i prosili o interwencję.

W poniedziałek, 18 września, zaczęły napływać do nas z pozoru ciekawe, ale w rzeczywistości smutne wiadomości z Tarnogrodu. Mieszkańcy poinformowali nas, że pod przychodnią dentystyczną, przy głównej ulicy 3 Maja w Tarnogrodzie, od kilku dni mieszka... bocian.

Bocian zamieszkał... na parkingu

Mieszkańcy Tarnogrodu już nawet zaczęli dokarmiać ptaka, a w międzyczasie próbowali znaleźć odpowiednią instytucję, która zapewni mu opiekę.

Po wielu nieudanych próbach, postanowili skontaktować się z nami:

- Dzwoniliśmy już do kilku stowarzyszeń zajmujących się bocianami, do Parku Narodowego, do ZOO, do Gminy i nic. Problem podobno jest z transportem i z tym, kto zapłaci za opiekę nad bocianem. Ale najpierw trzeba go



Bocian przez kilka dni w Tarnogrodzie próbował się dostać... do dentysty

Kamil Piwowarczyk

ze Stowarzyszenia Szansa dla Bociana

- To bocian, który najprawdopodobniej został przez ludzi wychowany i on pomylił nieco instynkty, dlatego garnie się do ludzi

jeszcze złapać. Może Wam uda się znaleźć odpowiednią instytucję, która zajmie naszym bocianem? – pytała mieszkanka Tarnogrodu.

Wśród ludzi zginie

Zadzwoniliśmy do Stowarzyszenia Szansa dla Bociana w Kozubszczyźnie koło Lublina. Okazało się, że wiedzieli już o sytuacji boćka z Tarnogrodu... i czekali na niego.

- Już od soboty ludzie się z nami kontaktują i informują, że ten bocian tam chodzi – mówił nam w poniedziałek, 18 września, Kamil Piwowarczyk ze Stowarzyszenia Szansa dla Bociana.

Piwowarczyk zauważył, że sytuacja jest dziwna, bo z natury bociany stronią od ludzi:

- Z mojego doświadczenia wynika, że to bocian, który najprawdopodobniej został przez ludzi wychowany i on

pomylił nieco instynkty, dlatego garnie się do ludzi. Typowy, dziki bocian nigdy nie przyleciałby pod budynek i nie przebywałby w takim miejscu – wyjaśnia.

Co więc powinni zrobić mieszkańcy Tarnogrodu, którym los bociana nie jest obcy?

- Trzeba go odłowić, żeby on trafił do nas do Ośrodka Rehabilitacji i aby zdziczał, bo taki oswojony bocian w grupie innych bocianów zdziczeje – wyjaśnia Piwowarczyk i dodaje, że oswojone bociany giną.

Problem stanowił jednak transport. Kto ma zawieźć bociana do oddalonego około 140 km ośrodka?

- Obowiązkiem gminy jest odłowienie takiego ptaka i przetransportowanie go do ośrodka. Do ośrodka



Bocian z Tarnogrodu jest już bezpieczny w Ośrodku w Kozubszczyźnie. Został zaobrączkowany i za jakiś czas zostanie wypuszczony na wybieg do innych bocianów celem zdziczenia. To dla niego jedyna szansa na przeżycie

Kamil Piwowarczyk ze Stowarzyszenia podkreśla, że bocian w ośrodku przebywa za darmo, a gmina poniosła tylko koszty transportu: Stowarzyszenie utrzymuje się z wpłat od ludzi dobrej woli, dlatego udostępniamy nr konta i zachęcamy do wpłat

**Stowarzyszenie Szansa dla Bociana
Santander Bank S.A.**

Numer konta:

89 1090 2688 0000 0001 3317 0991

IBAN:

PL 89 1090 2688 0000 0001 3317 0991

SWIFT: WBKPPLPP

tytułem: Pomoc bocianom

trafiają bociany z odległych zakątków gmin województwa lubelskiego – wyjaśnia Piwowarczyk.

Rzeczywiście, ustawa o samorządzie gminnym mówi wyraźnie, że zaspokajanie zbiorowych potrzeb wspólnoty, należy do zadań własnych gminy: „W szczególności zadania własne obejmują sprawy: ładu przestrzennego, gospodarki nieruchomo-

ściami, ochrony środowiska i przyrody oraz gospodarki wodnej”.

Niech ktoś się nad nim zlituje i przywiezie go do nas

Od razu zadzwoniliśmy do Urzędu Miasta Tarnogrodu, by zapytać, czy wiedzą o nowym „mieszkańcu” miasta.

Tomasz Legieć, zastępca

burmistrza Tarnogrodu potwierdził, że gmina o boćku na ul. 3 Maja wie i podjęte zostały już czynności w celu zabezpieczenia i dowieszenie ptaka do ośrodka. Zastępca burmistrza zauważa, że procedury związane z dzikimi zwierzętami, są zupełnie inne niż w przypadków psów czy kotów. Potwierdza też, że ewentualny transport leży po stronie gminy, ale problematyczne są kwestie związane z finansowaniem leczenia i pobytu dzikich zwierząt w Ośrodkach Rehabilitacyjnych.

Kamil Piwowarczyk z Ośrodka Szansa dla Bociana zapewniał jednak, że pobyt bociana w Ośrodku Rehabilitacyjnym nie będzie się wiązał dla gminy z żadnymi kosztami, oprócz transportu.

- Nikt nie będzie tutaj wystawiał nikomu faktury. Po prostu niech ktoś się nad nim zlituje i przywiezie go do nas. To wszystko. Ten bocian musi jak najszybciej znaleźć się wśród innych dzikich bocianów, bo inaczej zginie – mówił nam przedstawiciel Szansy dla Bociana.

Bocian jest już bezpieczny. Niedługo zdziczeje

Pracownik gminy jeszcze tego samego dnia zjawił się pod gabinetem dentystycznym. Następnego dnia Kamil Piwowarczyk, ze Stowarzyszenia Szansa dla Bociana w Kozubszczyźnie podzielił się dobrą wiadomością:

- Dziś trafił do nas oswojony bocian, który błakał się po terenie gminy Tarnogród. Został zaobrączkowany i za jakiś czas zostanie wypuszczony na wybieg do innych bocianów celem zdziczenia – mówi Kamil Piwowarczyk ze Stowarzyszenia Szansa dla Bociana.

Ponadto dowiedzieliśmy, że nasz boćka od razu po tym jak trafił do stowarzyszenia, stał się telewizyjną gwiazdą, bo ogólnopolska telewizja nakręciła o nim materiał. Miał się pojawić w Polsce.

Natalia Raćkaitis

Burmistrz Rosłań o „ewenemencie na skalę kraju”: Mieszkańcy zostali wprowadzeni w błąd!

Dlaczego Biłgorajskie Centrum Kultury nie honoruje Karty Dużej Rodziny wydanej przez gminę Biłgoraj? Takie pytanie zadał radny Marcin Adam Mura. Janusz Rosłań, burmistrz Biłgoraja odpowiada: -Decyzję w tej sprawie podejmują Radni Rady Miasta, uchwalając budżet, a zatem również i pan Marcin Adam Mura.

W ubiegłym tygodniu pisaliśmy o interpelacji, jaką złożył biłgorajski radny Marcin Adam Mura w sprawie niehonorowania Karty Dużej Rodziny na seanse filmowe w Biłgorajskim kinie. Radny pokazał nam interpelację w tej sprawie i odpowiedź jaką uzyskał od dyrektora BCK Stanisława Kowalczyka:

Dlaczego w Biłgorajskim kinie są zniżki tylko dla mieszkańców Biłgoraja? - pyta radny Mura

- Lokalna Karta Dużej Rodziny jest honorowana jedynie na terenie gminy (powiatu, województwa), której samorząd taką kartę wydał. LKDR wydana przez Gminę Biłgoraj jest honorowana na terenie tej gminy, w zakresie ustalonym przez jej samorząd. W Biłgorajskim Centrum Kultury zniżka w wysokości 50 procent dotyczy zakupu biletów do kina oraz na imprezy organizowane przez BCK i przysługuje wyłącznie posiadaczom lokalnej Biłgorajskiej Karty Rodzina na 5+, wydanej przez Gminę Miasto Biłgoraj - odpowiada dyrektor Kowalczyk.

-Wydaje mi się, że to jest ewenement na skalę kraju, że przyjedzie rodzina z kilkoma małymi dziećmi z wioski pod Biłgorajem i wszędzie w Polsce obejrzy wspólnie film, kupując bilety za 50 proc. ceny, a w BCK każą im normalnie płacić - komentuje radny Marcin Adam Mura.

Po publikacji artykułu do sprawy odniósł się Janusz Rosłań, burmistrz Biłgoraja, który szczegółowo tłumaczy jak wygląda sytuacja z Ogólnopolską i Lokalną Kartą

Dużej Rodziny i wyraża zdziwienie, że radny Mura nie wie o faktycznym stanie rzeczy, skoro jako radny brał udział w głosowaniach dotyczących uchwalanego przez radę budżetu.

Karta Dużej Rodziny działa w całej Polsce

Rosłań podkreśla, że rodziny wielodzietne z Biłgoraja mogą korzystać z wielu ulg i zniżek oferowanych przez różne instytucje państwowe i przedsiębiorstwa prywatne, które przystąpiły do ogólnopolskiego programu Karta Dużej Rodziny.

- Karta wydawana jest bezpłatnie i przysługuje rodzinom z trójką dzieci do 18. roku życia lub do ukończenia nauki, maksymalnie do osiągnięcia 25 lat, a w przypadku osób niepełnosprawnych na czas trwania orzeczenia o niepełnosprawności - wyjaśnia burmistrz. Burmistrz dodaje, że oprócz ogólnopolskiego programu Karta Dużej Rodziny funkcjonują w wielu samorządach programy lokalne, mające na celu wspieranie rodzin wielodzietnych.

Każda gmina może płacić za swoich mieszkańców

- W Biłgoraju program uchwalony przez Radę Miasta nosi nazwę Rodzina na 5+. Miasto Biłgoraj zaprosiło do programu Rodzina na 5+ partnerów, którzy są wymienieni pod adresem: <https://www.bilgoraj.pl/page/839/nasi-partnerzy.html>.

Karta wydana w ramach programu Rodzina na 5+ umożliwia między innymi otrzymanie 50 proc. zniżki na wydarzenia kulturalne i seanse filmowe w Biłgoraj-

skim Centrum Kultury oraz 50 proc. zniżki na wejścia na saunę i siłownię w Ośrodku Sportu i Rekreacji w Biłgoraju. Zmniejszenie uzyskiwanych przez te jednostki miejskie (OSiR, BCK) przychodów z tytułu udzielanych zniżek, rekompensowane jest tym jednostkom poprzez zwrot utraconych dochodów lub zwiększenie dotacji z budżetu miasta Biłgoraja, a więc ze środków należących do mieszkańców Biłgoraja. Decyzję w tej sprawie podejmują Radni Rady Miasta uchwalając budżet, a zatem również i pan Marcin Adam Mura - wyjaśnia burmistrz.

Burmistrz wyjaśnia, że honorowanie ogólnopolskiej Karty Dużej Rodziny oznaczałoby dotowanie przez miasto Biłgoraj biletów wstępu mieszkańcom całej Polski, a to byłoby niezgodne z przepisami Ustawy o Finansach Publicznych oraz Ustawą o Samorządzie Gminnym.

- Inne miejscowości, zainteresowane udzieleniem zniżek dla swoich mieszkańców przez BCK czy OSiR, mają możliwość zawarcia umów międzygminnych, które regulowałyby sposób przekazywania środków budżetowych pomiędzy samorządami. Wówczas środki wydawane byłyby zgodnie z przepisami i sprawiedliwością społeczną, gdyż każda gmina ponosiłaby koszty za swoich mieszkańców korzystających z tych dóbr - tłumaczy Janusz Rosłań

Mam nadzieję, że rozwiatem wątpliwości

- Wyrażam nadzieję, że przedstawione wyjaśnienie rozwieje wątpliwości pana Marcina Adama Mury, a także tych mieszkańców, którzy po przeczytaniu artykułu zamieszczonego w nr 38 (1040) Gazety Nowa 19-25 września 2023 r. pod tytułem „To jest ewenement w skali kraju!” - dodaje Janusz Rosłań.

Gdzie w Biłgoraju taniej z Ogólnopolską Kartą Dużej Rodziny?

Sprawdziliśmy w internetowej wyszukiwarce part-



Janusz Rosłań
burmistrz Biłgoraja

Honorowanie ogólnopolskiej Karty Dużej Rodziny oznaczałoby dotowanie przez miasto Biłgoraj biletów wstępu mieszkańcom całej Polski, a to byłoby niezgodne z przepisami Ustawy o Finansach Publicznych oraz Ustawą o Samorządzie Gminnym.



Marcin Adam Mura
radny

- Zwiększenie atrakcyjności oferty naszego kina, przyciągnęłoby do nas większą publiczność, a co za tym idzie również wpływy do budżetu tej instytucji. Z korzyścią dla wszystkich byłoby gdyby mieszkańcy wybrali nasze kino zamiast zamojskiego czy hrubieszowskiego, które takie zniżki rodzinom wielodzietnym oferują

nerów Karty Dużej Rodziny i w Biłgoraju w sumie 51 różnego typu instytucji i podmiotów honoruje Ogólnopolską Kartę Dużej Rodziny. W tym trzy instytucje kulturalne: Muzeum Ziemi Biłgorajskiej, Zagroda Sitarska i Biłgorajskie Centrum Kultury właśnie, które oferuje 50 proc. zniżki na imprezy organizowane przez Biłgorajskie Centrum Kultury (z wyłączeniem kina BCK).

Marek Majewski, dyrektor Muzeum Ziemi Biłgorajskiej potwierdza, że muzeum honoruje KDR i oferuje 50 proc. zniżki na bilety rodzinom z całej Polski, ale tych zniżek rzeczywiście nikt nie refunduje:

- W ramach programu nie mamy refundacji zniżek. Korzyść z honorowania Karty Dużej Rodziny jest taka, że dbamy o polską rodzinę, promujemy naszą historię i kulturę, i mamy nadzieję, że dzięki zniżkom rodziny chętniej odwiedzą nasze muzeum - mówi Majewski.

Radny Mura odpowiada Do sprawy ponownie odniósł się radny Marcin Adam Mura:

-Odnosnie mojej ostatniej wypowiedzi w „Nowej Gazecie Biłgorajskiej”, pragnę podkreślić, że nie miała ona na celu atakowania Pana Burmistrza ani Biłgorajskiego Centrum Kultury. W swym postępowaniu kieruję się niesieniem pomo-

cy i służbą mieszkańcom miasta i okolicy. Jako radny miasta Biłgoraj cieszę się, że dzięki Lokalnej Karcie „Rodzina na 5+”, wspieramy rodziny wielodzietne z terenu naszego miasta. Mam nadzieję, że w przyszłości uda się zwiększyć liczbę partnerów i tym samym rozszerzyć dostępność tej karty. Oczywiście, nie możemy robić nic wbrew przepisom prawa, jednak prawo nie zabrania, by również ofertę kina objąć Ogólnopolskim Programem Karty Dużej rodziny, jak zrobił to na przykład Hrubieszów. Jako miasto powiatowe, które jako jedyne w okolicy może pochwalić się posiadaniem kina, powinniśmy wyjść na przeciw oczekiwaniom mieszkańców, również tych z okolicznych gmin. Zwiększenie atrakcyjności oferty naszego kina, przyciągnęłoby do nas większą publiczność, a co za tym idzie również wpływy do budżetu tej instytucji. Z korzyścią dla wszystkich byłoby gdyby mieszkańcy wybrali nasze kino zamiast zamojskiego czy hrubieszowskiego, które takie zniżki rodzinom wielodzietnym oferują - tłumaczy radny.

Powiat rozważa zniżki na basen dla wszystkich

W powiecie biłgorajskim funkcjonuje również Powiatowa Karta Dużej Rodziny,

która uprawnia rodziny wielodzietne z terenu powiatu biłgorajskiego do 50% zniżek na korzystanie z Krytej Pływalni w Biłgoraju i wejścia do Muzeum Ziemi Biłgorajskiej. Radny Powiatowy Mirosław Późniak w marcu tego roku składał interpelację o zastąpienie Powiatowej Karty kartą Ogólnopolską. W odpowiedzi na interpelację czytamy, że Muzeum Ziemi Biłgorajskiej już od 2020 roku honoruje Ogólnopolską Kartę, nowo budowane Muzeum w Osuchach również będzie. Natomiast jeśli chodzi o pływalnię to „Zarząd Powiatu w Biłgoraju niewątpliwie rozpatrzy zawarcie umowy ze Związkiem Dużych Rodzin „Trzy Plus” w celu udostępnienia korzystania z naszych dóbr kultury, rekreacji i sportu wszystkim rodzinom wielodzietnym odwiedzającym nasz powiat na zasadach określonych w ogólnopolskim programie Karta Dużej Rodziny”.

Gdzie rodziny wielodzietne obejrzą filmy taniej?

Sprawdziliśmy również ile kin honoruje Kartę Dużej Rodziny. W całej Polsce jest to 95 kin, w województwie lubelskim 7. Najbliższe kino uznające KDR to Centrum Kultury Filmowej Stylowy w Zamościu. Tam rodzinom wielodzietnym przysługuje ulga 10 proc. na bilety kinowe na seanse repertuarowe, z wyjątkiem wtorków i innych promocji. W Lublinie jest to kino Bajka, które z KDR uprawnia do zakupu imiennego karnetu uprawniającego do 5 wejść (5 seansów dla 1 osoby/jeden seans dla 5 osób/1 seans dla innego członka rodziny w innym czasie) w cenie 60 zł. Hrubieszowski Dom Kultury rodzinom wielodzietnym z całej Polski oferuje ulgę cenową w wysokości 20 proc. na bilety kinowe.

W Tarnawie Małej prawda leżała... pośrodku. Jest rozstrzygnięcie sporu między gminą a panią Wiesławą?

W maju pisaliśmy o problemie pani Wiesławy, która walczy z gminą Turobin o drogę biegnącą przez jej działkę w Tarnawie Małej (gm. Turobin). Kobieta posiada mapę ewidencyjną potwierdzającą, że jest właścicielką „drogi”. Urzędnicy w gminie również posiadają swoją mapę z drogą gminną. Pewności w tej sprawie nie miał starosta, czyli organ prowadzący ewidencję gruntów i budynków. Wyznaczony przez niego geodeta ruszył w teren. Co orzekł?

W maju opisywaliśmy historię pani Wiesławy, która długo walczyła z gminą Turobin o drogę biegnącą przez jej działkę w Tarnawie Małej (gm. Turobin).

Jedna droga, dwie różne mapy i niechciana ugoda

Przypomnijmy: Pani Wiesława jest właścicielką gospodarstwa, w skład którego wchodzi działka nr 648/2 w Tarnawie Małej. Przez tę działkę, która stanowi dojazd do gospodarstwa kobiety, przebiega droga. Od lat była to wąska droga polna. I dopóki była to zwykła „wyjeżdżona” droga, nie przeszkadzała właścicielom posesji. 19 lat temu zmarł mąż pani Wiesławy, który prawnie był właścicielem gospodarstwa. Gdy po jego śmierci kobieta chciała uregulować wszystkie sprawy i rozważyć sprzedaż ziemi, zaczęły się problemy.

Źródło sporu z gminą stanowiły dwie mapy: pani Wiesława ma mapę ewidencyjną potwierdzającą, że jest właścicielką „drogi”. Urzędnicy w gminie również posiadają swoją mapę. Twierdzili, że na mapie ewidencyjnej był błąd, więc drogę dorysowali i zapewniali, że ich wersja mapy



Sporny odcinek drogi gminnej 816 w Tarnawie Małej łączy się z drogą powiatową (dawniej wojewódzką) 848. Pani Wiesława od początku była przekonana, że droga biegnąca wzdłuż jej działki, stanowi jej prywatną własność. Urzędnicy stali na stanowisku, że jest to droga gminna i utwardzali odcinek drogi. Geodeta wyznaczony przez starostę orzekł, że droga gminna posiada następujące parametry: szerokość od północy wynosi 1,70 m, następnie poszerza się do 2,40 m

jest właściwa, a droga leży na gruncie gminnym (działka o numerze 816). Obie strony prowadziły korespondencję, w międzyczasie gmina drogę utwardzała, położono betonowe płyty. Pani Wiesława walczyła o swoje, interweniowała policja, a spór znalazł finał w sądzie, gdzie nadal nie udało się go rozwiązać.

- Miałam pełnomocnika. Sąd zaproponował ugodę i ja się zgodziłam. Sprawą zajmował się pełnomocnik. Zapewniał mnie, że wszystko załatwi. I załatwił. Tyle że jak zobaczyłam tę ugodę, to się nogi pode mną ugęły. Zresztą długo tej ugody nie widziałam. W końcu sama poszłam po nią do sądu. Ja myślałam, że to Gmina mnie przeprosi za to, że niszczy moją działkę i po sądach mnie ciągną. A mój pełnomocnik w tej ugodzie... przeprosił wójta w moim imieniu i w moim imieniu wyraził ubolewanie za zaistniałą sytuację! Ja takiej ugody nie chciałam - mówiła nam w maju zderwana kobieta.

Po publikacji w „Nowej” sprawa ruszyła z miejsca

W akcie bezsilności pani Wiesława zadzwoniła do naszej redakcji. Sprawę obiecał wyjaśnić starosta biłgorajski Andrzej Szarlip, który w maju mówił nam, że w związku z istniejącymi dokumentami: mapy ewidencyjnej i zarysów pomiarowych, które zawierają rozbieżne dane, wszczął procedurę zamówienia publicznego w celu wyłonienia wykonawcy dokumentacji geodezyjno-prawnej.

- Dokumentacja ta posłuży do ustalenia zgodności zapisów ewidencji gruntów ze stanem faktycznym i prawnym w odniesieniu do wymienionych działek - tłumaczył Szarlip.

Starosta zapewniał, że dokumentacja będzie zawierała kompleksową analizę stanu prawnego spornego gruntu działki nr 816 (droga gminna - dop. red.) w sąsiedztwie działek 648/2 (działka pani Wiesławy - dop. red.) i 664 (działka sąsiadująca - dop. red.). W maju na tej obiet-

nicy stanęło.

Kilka dni temu pani Wiesława poinformowała nas, że dzięki naszej interwencji oraz działaniu starosty, sprawę udało się rozwiązać.

- Ogromnie podziękowania kieruję w stronę „Nowej Gazety Biłgorajskiej”, a za waszym pośrednictwem również do pana starosty Andrzeja Szarlipa. Pomogliście mi i pomógł mi bardzo starosta, który wszczął odpowiednią procedurę, wynajął zewnętrznego geodetę i ten geodeta wytyczył granicę. Dziękuję! - mówi pani Wiesława.

Łukasz Kowalczyk, inspektor ds. Komunikacji Medialnej i Promocji w Starostwie Powiatowym w Biłgoraju potwierdza, że na zlecenie powiatu biłgorajskiego sporządzona została przez uprawnionego geodetę dokumentacja geodezyjno-prawna, której celem było doprowadzenie do zgodności zapisów ewidencji gruntów i budynków gm. Turobin ze stanem faktycznym i prawnym.

- Geodeta dokonał analizy do-

stępnych materiałów oraz przeprowadził czynności na gruncie - dodaje.

Kowalczyk wyjaśnia, że z przedłożonego przez geodetę operatu wynika, że między działkami nr 664 i 648/2 przebiega droga o numerze 816. Droga ta posiada następujące parametry: szerokość od północy wynosi 1,70 m, następnie poszerza się do 2,40 m.

Wynika z tego, że gminna droga rzeczywiście przebiega przy działce pani Wiesławy, ale nie zajmuje tyle ile wcześniej wskazywała gmina. Z takim rozstrzygnięciem zgadza się pani Wiesława.

- Geodeta wyznaczył punkty, a ja zacementowałam słupki graniczne, bo akurat płot mi firma wymieniała i ci panowie od razu to zrobili. Jest przejście od głównej drogi 2,4 m, a na szczycie 1,7 m. I przejście jest. Ale nie 5-metrowa droga, jaką chciała mi zafundować gmina. A dalej, tak jak mieli, tak mają swoją drogę - podsumowuje właścicielka ziemi.

Teraz gmina chce odkupić ziemię

Pani Wiesława mówi nam też, że jakiś czas po wykonaniu prac w terenie przez geodetę, w jej gospodarstwie zjawiała się delegacja z gminy Turobin, która proponowała odkupienie części działki.

- Biorąc pod uwagę całą zaistniałą wcześniej sytuację, delikatnie mówiąc, mocno mnie to zaskoczyło - powiedziała. - My możemy prowadzić procedurę zasiedzenia tej drogi, bo korzystamy z tej drogi około 30 lat. Ale ja jestem człowiekiem ugodowym i nie chce z nikim toczyć sporów. Poprosiłem więc pracowników, żeby porozmawiali z tą panią na temat wykupów. Zasiedzenie też by się nam należało, ale nie chce skrzywdzić ani tej pani, ani rolników, którzy chcą dojechać do pól. A dziś dojazdu nie ma, bo ta pani posadowiła pale - wyjaśnia nam Andrzej Kozina, wójt gminy Turobin.

Będą ponowne czynności?

Z informacji uzyskanych przez nas w starostwie wynika, że wójt gminy Turobin wniósł o przeprowadzenie powtórnych czynności ustalenia granic „z uwagi na nieprawidłowe zawiadomienie o miejscu podejmowanych czynności na gruncie”.

- Rzeczywiście, pracownik wniósł o ponowne przeprowadzenie czynności ze względu, na to że gmina nie została powiadomiona, iż sprawa dotyczy tej działki. Geodeta na zawiadomieniu wpisał zły adres działki. Czyli jako gmina nie byliśmy powiadomieni - wyjaśnia wójt Co dalej? Czy to już koniec sporu? - Czekamy na dokumenty. Gmina dostosuje się do sytuacji prawnej, jaka zaistnieje - podsumowuje wójt.

Natalia Raćaitis

Nie żyje mieszkaniowiec Biłgoraja. Rodzina prosi o pomoc

Tragiczną informację dostaliśmy z Niemiec. Zmarł 52-letni Damian Murat z Biłgoraja. Rodzina w rozmowie z „Nową Gazetą Biłgorajską” potwierdza, że przyczyną był drugi wylew.

I jest gorący i szczerzy apel o pomoc w sprowadzeniu zwłok biłgorajanina do domu. Koszt to blisko 20 tysięcy złotych, czyli suma jakiej bliscy nie mają.

-W imieniu nas, rodziny i przyjaciół, proszę o pomoc finansową w sprowadzeniu ciała z Niemiec do Polski. Pragnę, aby rodzina, a przede wszystkim

matka oraz liczne rodzeństwo mogli się z Nim godnie pożegnać. Daniel był po pierwszym wylewie 3 lata temu, po którym za pomocą długotrwałej rehabilitacji jego stan się polepszył. Niestety nie był to jego jedyny wylew. 9 września 2023 roku zasłabł oraz został przetransportowany do kliniki, gdzie zmarł.

Rodzina nie posiada tak dużych środków finansowych, aby móc samodzielnie opłacić kosztą związane z tragedią. Prosimy i z góry dziękujemy za każdą dokonaną wpłatę - przekazują bliscy. Link do wpłat można znaleźć na naszym portalu: www.gazetabilgoraj.pl.

Tomasz Zalewa



Daniel Murat z Biłgoraja miał 52 lata

Naprawdę chodzi o drogi, czy tylko o zdjęcia z tabliczką?! – grzmi sołtys Lipowca

Teoretycznie Lipowiec w gminie Terespol powinien świętować. Podczas konferencji, która odbyła się 21 września w siedzibie Starostwa Powiatowego, wójt Tereszpola Jacek Pawluk odebrał promesę na prawie 2 mln zł na remont dróg w Lipowcu właśnie. Podczas, gdy wójt Jacek Pawluk, radny i sołtys Lipowca, Janusz Gnida, nie kryje zdenerwowania. - Po co to jest robione? Naprawdę chodzi o drogi, czy o pokazanie się z tabliczką i pozowanie do zdjęć z posłanką? - pyta sołtys.

21 września w Starostwie Powiatowym w Biłgoraju, rozdano promesy na milionowe dofinansowania do inwestycji dla gmin, w których kiedyś znajdowały się PGR-y.

Jedną z większych kwot zgarnął Jacek Pawluk, wójt gminy Terespol, który z 6. edycji Polskiego Ładu otrzymał 1 mln 960 tys. zł. na przebudowę dróg gminnych w miejscowości Lipowiec.

Jacek Pawluk dodał, wójt gminy Terespol podkreśla, że inwestycja jest bardzo potrzebna i program pojawił się w odpowiednim momencie.

- Akurat w Lipowcu były PGR, więc załapał się na ten program. Złożyliśmy wniosek i mamy prawie 2 mln na drogi - mówi wójt.

Wójt: myślę, że sołtys Lipowca nie będzie zadowolony

Od razu pomyśleliśmy, że ta inwestycja powinna bardzo ucieszyć przede wszystkim Janusza Gnide, radnego i sołtysa Lipowca, który przy każdej okazji i praktycznie na każdej sesji Rady Gminy Terespol walczy o drogi w Lipowcu.

Podczas konferencji zapytaliśmy, więc wójta Jacka Pawluka, czy jego zdaniem radny i sołtys Janusz Gnida będzie zadowolony:

- Zna Pani sytuację, więc proszę sobie odpowiedzieć na to pytanie... Ja myślę, że nie będzie - odparł wójt.

Sołtys: Dlaczego ja się o tym dowiaduję z gazety?

Nie chcąc dywagować, co sołtys i radny w jednej osobie sądzi o dofinansowaniu, zaraz po konferencji zadzwoniliśmy do niego z tym pytaniem. Pisał mi już o utarczce radnego z wójtem chociażby właśnie w sprawie dróg. Sołtys zareagował... wielkim zdziwieniem. Okazało się, że o dofinansowaniu słyszy po raz pierwszy właśnie od nas:

- Słyszę o tym pierwszy raz! A co ciekawe, 31 sierpnia złożyłem interpelację z zapytaniem jakie wnioski i na co zostały złożone do Polskiego Ładu przez wójta i do dziś [21 września - dop. red.] nie otrzymałem odpowiedzi. Chciałem się dowiedzieć jakie wnioski



Jacek Pawluk, wójt gminy Terespol otrzymał z Polskiego Ładu 1 mln 960 tys. zł na przebudowę dróg gminnych w miejscowości Lipowiec

złożono, na które drogi. Po co to jest robione? Naprawdę chodzi o drogi, czy o pokazanie się z tabliczką i pozowanie do zdjęć z posłanką? Nie zdziwił się, jak na sesji rady gminy w Terespole odbędzie się kolejne „wręczenie promesy”. Ja nie lubię obłudy. Ja, jako sołtys Lipowca i radny od lat, na każdej sesji walczę o te drogi, mówię o problemach, piszę pisma, interpelacje, a wójt składa wnioski kompletnie nie informując rady, nie informując mnie jako sołtysa. Wszystko powinno być jawne, przejrzyste, podane do publicznej wiadomości. Skoro wyniki znane są od ostatniej soboty, to dla-

czego ja się o tym dowiaduję teraz od pani, a odpowiedź na moją interpelację jest już przeterminowana? - odpowiada radny i sołtys Lipowca Janusz Gnida.

Radny, mówił nam też o jego bezskutecznych próbach współpracy z wójtem i o lekceważeniu jego osoby jako radnego i sołtysa:

- Kto podejmował decyzje, które drogi pójdą do remontu? To powinno być wcześniej uzgodnione z mieszkańcami, z Radą. Hipotetycznie może się zdarzyć sytuacja, że Rada nie przyjmie tych pieniędzy do budżetu. Oczywiście, tak się nie zdarzy, ale chodzi o to, że



Janusz Gnida

radny gminy Terespol i sołtys Lipowca

- Te remonty, to na pewno nie jest zasługa wójta. To jest efekt moich wieloletnich starań: pisanie interpelacji, zbieranie podpisów pod petycją, zabieranie głosu na każdej sesji w tym temacie. Składałem wnioski o zabezpieczenie pieniędzy w budżecie, chociaż i tak były odrzucane. Tak, uważam, że jest to moja zasługa. Gdyby nie moje zabieganie o to, na pewno do tego by nie doszło

Rada powinna o tym wiedzieć w chwili złożenia wniosku, a nie dowiedzieć po fakcie, w czasie sesji, gdy pieniądze będą już wprowadzane do budżetu. Wójt powinien poinformować, że składa wniosek, zapytać, które drogi powinny być zrobione, żeby nie robić dróg na pole dla zająców, bo i takie drogi w gminie mamy. 16 lat jestem sołtysiem, drugą kadencję radnym i najlepiej znam problemy i potrzeby Lipowca. A wójt mnie lekceważy. Nawet raz nie wspomniał mi o tym wniosku, pomimo moich licznych pytań i interpelacji w tej sprawie - dodaje Janusz Gnida.

Chętnie oddam posłankę sołtysa w Lipowcu

Radny uważa, że gdyby nie jego starania i wieloletnie zabiegania, w Lipowcu nic by się nie zmieniło. Zapytaliśmy czyja to, jego zdaniem, zasługa:

- Te remonty, to na pewno nie jest zasługa wójta. To jest efekt moich wieloletnich starań: pisanie interpelacji, zbieranie podpisów pod petycją, zabieranie głosu na każdej sesji w tym temacie. Składałem wnioski o zabezpieczenie pieniędzy w budżecie, chociaż i tak były odrzucane. Tak, uważam, że jest to moja zasługa. Gdyby nie moje zabieganie o to, na pewno do tego by nie doszło. Napisałem mnóstwo interpelacji w tej sprawie, chociaż nie są one publikowane na stronie BIP, o czym też warto wspomnieć. Wszystkie moje działania w tej sprawie są całkowicie pomijane, ignorowane, lekceważone. A teraz wójt i posłanka zbierają laury i pozują do zdjęć, że to oni wszystko załatwili. Jeśli posłanka tyle wie o potrzebach Lipowca i uważa, że to jej zasługa, to po skończonej kadencji w Sejmie zapraszam do Lipowca. Oddam jej sołtysa i niech dalej działa na rzecz mieszkańców. No sama niech pani oceni o czym to wszystko świadczy - podsumowuje radny Gnida.

Natalia Račaitis

A to już... przedświąteczny Biłgoraj. I to się już dzieje

Ledwo minęła połowa września, a w Biłgoraju? Święto Zmarłych już króluje w niektórych sklepach. Przypominamy, nic się nie zmieniło. Dzień Wszystkich Świętych jest w tym roku podobnie jak zawsze - 1 listopada. A jak się zmieniły regały i półki w biłgorajskich marketach?

W biłgorajskich supermarketach trwa wymiana asortymentu. Ze sklepowych półek znikają dmuchane baseny i ogrodowe akcesoria, a wjeżdżają... znicze. W końcu 1 listopada już za niewiele ponad miesiąc.

Jeśli boicie się, że przez Zadzuszkami zabraknie zniczy, możecie już robić zapasy, bo właśnie pojawił się nowy asortyment: białe, czerwone, małe, duże, grające, elektryczne. Tak w połowie września wyglądają nasze sklepy. Nie wszyscy są jednak zdziwieni. W komen-



W połowie września w biłgorajskich supermarketach w asortymencie pojawiły się znicze

tarzach na naszym portalu gazetabilgoraj.pl oraz na naszym Facebooku czytelnicy informują, że niektóre sklepy poszły o krok dalej i są już gotowe... na Boże Narodzenie.

„E tam, toż to tylko półtora miesiąca zostało. W niektórych sklepach już ozdoby Bożonarodzeniowe widziałam” - komentuje Gabrysia Nawrocka.

„Pfff, nic wielkiego znicze we wrześniu. W niemieckich marketach od sierpnia bożonarodzeniowe rzeczy już stoją na półkach” - dodaje Andrzej Ulvan Sieczkowski.

„W Krasnymstawie w Kiku asortyment Bożonarodzeniowy już jest” - komentuje Anna Matwiej.

„W Action w Zamościu już od miesiąca są ozdoby na haloween a od tygodnia Boże Narodzenie” - potwierdza Anna Zygmunt.

Czytelnik pod pseudonimem Az wyraża natomiast swoje niezadowolone: „Kupa śmieci, marnowanie energii i zasobów. Nieboszczykom świeca, kwiat i pamięć wystarczy. Bez zbędnego cyrku co roku”.

Natalia Račaitis

BIL

Jest kasa na drogę i remont urzędu gminy w Łukowej

Łukowa jako jedyna gmina w powiecie zgarnęła dwie promesy w 6. edycji Polskiego Ładu. W sumie 2 mln 851 tys. 400 zł trafi na gminne inwestycje związane z terenami popępowymi. Na co zostaną przeznaczone pieniądze?

2 mln 851 tys. 400 zł z 6. edycji Polskiego Ładu trafi do gminy Łukowa. Na zadanie Przebudowa drogi powiatowej nr 2956L Plusy – Babice w m. Szarajówka – gmina otrzymała 1 mln 989 tys. 400,00 zł natomiast na roboty budowlane polegające na remoncie budynku Urzędu Gminy w Łukowej – 862 tys. zł.

Wójt Stanisław Kozyra wyjaśnia, na co dokładnie przeznaczy pieniądze:

- Jedną promesę mamy na drogę w Szarajówce. Będzie to już ostatni odcinek tej drogi - połączenie gminy Łukowa z gminą Księżpol i z miejscowością Korchów - wyjaśnia wójt.



Budynek użyteczności publicznej w Łukowej powstał w 1905 r. Jest to budynek zabytkowy, budowlą carską, która od zawsze była przeznaczona na administrację. W czasie wojny w budynku mieścił się posterunek niemiecko-ukraiński, który w 1943 roku został rozbity

Zdaniem wójta pieniądze na drugi projekt byłyby również potrzebne.

- Na ten drugi projekt wnioski składałem kilka razy. Nasz Urząd Gminy jest to zabytek, który „z urzędu” został wciągnięty do Rejestru Zabytków w czerwcu 1990 roku, czyli ponad 33 lata temu. I ten budynek zdecydowanie wymaga remontu. Składaliśmy już kiedyś wniosek o dofinansowanie remontu ze środków unijnych,

ale zostaliśmy odrzuceni. Zarzucano nam wtedy, że w decyzji Konserwatora Zabytków był niewłaściwy zapis. Ale ja nie jestem odpowiedzialny za wpis i decyzję konserwatora zabytków. I nie poddaliśmy się. Później złożyłem wniosek do naboru na zabytki, ale na remont urzędu nie dostaliśmy. Były inne priorytety i cieszę się, że ponad milion zł dofinansowania dostaliśmy na inne inwestycje. Ale teraz w końcu się udało: 862

tys. na budynek urzędu - wyjaśnia wójt.

Zdaniem Stanisława Kozyry siedziba gminy, zwłaszcza po ostatnich powodziach i zalaniach, wymaga sporych prac remontowych.

- Pieniądze przeznaczymy na: przebudowę dachu z nowym pokryciem i z nową więźbą dachową, na wymianę okien i na nową elewację. Chcemy, żeby ten budynek wyglądał godnie, tak, jak budynek administracyjny powinien wyglądać - mówi Kozyra.



Stanisław Kozyra, wójt gminy Łukowa: Wielka radość, bo uda nam się zrealizować aż dwa projekty. Miło jest mi słyszeć, że jesteśmy jedyną gminą, która ma dwie promesy, ale ja nie myślę tymi kategoriami. Cieszę się, że nasze potrzeby zostały zauważone. I aż chciałoby się powiedzieć: czekamy na kolejne rozdanie.

dach - mówi Kozyra.

Zapytaliśmy wójta, czy na oba zadania wystarczy pieniędzy z Polskiego Ładu, czy gmina dołoży na inwestycje z własnej kieszeni.

- Myślę, że na drogę w Szarajówce wystarczy. Moim zdaniem drugi grant na te trzy elementy: dach, elewacja i okna też powinien

wystarczy. Ostatecznie przetargi pokażą, na czym stoimy. Ale jeśli nawet coś tam trzeba będzie dorzucić, to nie jest tak, że wszystko musi zostać sfinansowane ze środków zewnętrznych, bo możemy też zaangażować trochę swoich finansów - dodaje wójt.

Natalia Raćkiewicz

Brutalna kampania wyborcza na Ziemi Biłgorajskiej

Kampania wyborcza w powiecie biłgorajskim rozpoczyna się na dobre i robi się bardzo nieczysta. Tym razem padło na plakaty Grzegorza Wróbla, które zostały zniszczone i zerwane.

„Od pewnego czasu trwa akcja zrywania i niszczenia moich banerów. Jak pusto trzeba mieć w głowie, żeby myśleć, że to skuteczna metoda?” - napisał oburzony kandydat. Jeśli sprawcy zostaną ujęci, muszą liczyć się z karą. Pytanie, czy to powstrzyma kolejnych...

Pierwsze „ofiary” to plakaty poseł Małgorzaty Strzałki i kompletnie zniszczone plakaty radnego Grzegorza Wróbla. Ten na razie nie zgłosił sprawy na policję, choć nie wyklucza, że to zrobi, kiedy akty wandalizmu się powtórzą.

Zgodnie z zapisami Kodeksu Wykroczeń, w czasie trwania kampanii materiały wyborcze podlegają ochronie prawnej. Nie można ich usuwać, niszczyć, czy zamalowywać, grozi za to odpowiedzialność w postaci aresztu lub grzywny w wysokości do 5 tys. zł.

Wybory do Sejmu i Senatu - 15 października. Czyli jeszcze trochę plakatów i banerów obejrzymy.

Tomasz Zalewa



Kampania wyborcza w powiecie biłgorajskim wkracza niestety w decydującą fazę



Zniszczone zostały m.in. plakaty wyborcze aktualnej poseł z Biłgoraja

Duże straty po pożarze suszarni



W suszarni w Brzezinach spłonęło blisko 1,5 tony tytoniu

Pożar suszarni tytoniu w miejscowości Brzeziny: - W ogniu stanęły dwie suszarnie, trzecia była zagrożona - informuje nas PSP w Biłgoraju.

Straty są duże. Na miejscu interweniowały: KSRG Majdan Nepyrski, KSRG Józefów i JRG

Biłgoraj.

Ogień pojawił się przed godziną piątą rano w ostatnią niedzielę.

- Pożar objął dwie suszarnie tytoniu konstrukcji stalowej. Zagrożona była trzecia suszarnia i budynek gospodarczy z wiatą garażową. Straty są. Spaliło się 1,5 tony tytoniu. Nadpaliła się

konstrukcja sąsiedniej wiaty - przekazali nam biłgorajscy strażacy.

Przyczyną pożaru była wada urządzeń grzewczych na paliwo stałe. Czyli rozszczelnienie pieca. I to już kolejny pożar suszarni tytoniu w powiecie biłgorajskim w ostatnich tygodniach.

Tomasz Zalewa

Biedronki witają jesień: Ja lubię jak jest zimno, więc lubię jesień

U Biedronek z Samorządowego Przedszkola nr 2 w Biłgoraju jesień już pełni. Pięciolatki pogodziły się z odejściem lata i cieszą się jesiennymi przygodami jak turlanie w liściach i robienie ludzików z kasztanów. W końcu jesień to tylko kilka miesięcy, można przeczekać, a gdy skończy się jesień, zjawi się Święty Mikołaj.

Natalia Račaitis



Biedronki z Samorządowego Przedszkola nr 2 w Biłgoraju pozdrawiają czytelników „Nowej Gazety Biłgorajska”



BŁAŻEJ: Ja lubię jesień, chociaż myślę, że niedługo jeszcze więcej liści spadnie. Zauważyłem, że teraz szybko robi się ciemno i nie można się długo bawić na dworze i trzeba iść do domu. A w domu można odbijać balona i bawić się zabawkami. Jak było lato, to długo jeździłem rowerem na dworze



DOMINIK: Ja najbardziej lubię zimę, bo można lepić bałwana. Ale w zimie nie można się bawić na placu zabaw, a jesienią jeszcze można. Właśnie zaraz idziemy na plac zabaw z naszą panią, więc jesień też jest fajna



FRANIO: Moja ulubiona pora roku to zima. A zima będzie, jak skończy się jesień, więc jeszcze długo do zimy. W zimie można rzucać się śnieżkami. Chociaż jesienią można jeszcze zjeżdżać na zjeżdżalni na placu zabaw



WOJTEK: Jesienią trzeba wracać wcześniej do domu, bo szybko robi się ciemno i zimno. A w domu można oglądać bajki! W lecie nie było czasu na oglądanie, bo się dużo bawiłem na dworze. A jak będzie zima to też można oglądać bajki i jeszcze będą święta i przyjdzie Święty Mikołaj



NIKOLA: 23 września zaczyna się kalendarzowa jesień. A jesień kojarzy mi się z wiosną, bo to też takie duże zmiany są. Wiosną kwitną jabłonki, a jesienią można już zbierać i jeść jabłka. Moja babcia ma jabłonki, kupiła takie małe, zasadziła i teraz są jabłka. Ja bardzo lubię jabłka



SARA: Lubię jesień, bo spadają kolorowe liście i można się po nich turlać. Już jest coraz mniej zielonych liści. Z drzew spadają jeszcze jabłka. I kasztany, a z kasztanów można robić takie fajne ludziki. Może w przedszkolu będziemy robić takie ludziki...



POLA: Są cztery pory roku. Jak skończy się lato, to będzie jesień, później zima i wiosna. I tak w kółko. Ja lubię jak jest zimno, więc lubię jesień. Chociaż jesienią jest dziwna pogoda: rano jak idę do przedszkola jest zimno, a teraz jest gorąco



MICHAŁ: Jesienią wszystko się zmienia. Dalej jest pięknie, ale jest inaczej niż w lecie. Nie można już iść nad zalew się kąpać i nie można się kąpać w basenie na podwórku, bo woda jest zimna. I wszędzie jest dużo liści i jesienią to już codziennie trzeba chodzić do przedszkola



MŁOSZ: Jak jest jesień, to zwierzątka przygotowują się do jesieni. Na przykład jeże kopią doły, żeby się schronić, niedźwiedzie będą spać, a niektóre ptaki odlatują do ciepłych krajów. Inne zostaną w Biłgoraju i trzeba im zrobić karmniki i dawać im ziarno i słoninę



ALAN: Jesienią trzeba dbać o zwierzątka. Czasami trzeba już zabrać pieska i kotka do domu, jak jest im zimno. I wszystkie zwierzątka trzeba karmić, bo jesienią i w zimie mają mało jedzenia

Księża z Kenii wdzięczni za pomoc dla swoich uczniów

Ksiądz Francis Muraya, proboszcz placówki misyjnej w Kenii, osobiście przyjechał do Biłgoraja, żeby podziękować licealistom z I LO im. ONZ. A ci podczas kiermaszu ciast zorganizowanego kilka dni temu w szkole, zebrali ponad 2600 złotych na pomoc dla uczniów z ubogiej szkoły w Kenii.

Księża opowiedzieli młodzieży o trudnych warunkach życia dzieci w Kenii i działalności misyjnej. Szczególną uwagę zwrócili na deficyt wody, żywności, brak dostępu do podstawowej opieki medycznej, a także edukacji. Podczas spotkania zaprezentowali bogaty materiał fotograficzny, na podstawie którego



Uczniowie z I LO im. ONZ w Biłgoraju zebrali dla szkoły w Kenii ponad 2600 złotych

możliśmy zobaczyć, jak wygląda życie ludzi w tej części świata.

Księża podziękowali uczniom biłgorajskiego liceum za zebrane 2630 zł zostały pozyskane podczas kiermaszu ciast zorganizowanego

w szkole 14 września 2023 roku.

Kiermasz i spotkanie odbyły się z inicjatywy opiekunów wolontariatu: Grażyny Skakuj i Jadwigi Oleszek.

Tomasz Zalewa



Księża opowiedzieli młodzieży o trudnych warunkach życia dzieci w Kenii i działalności misyjnej

Cztery kluby czekają w Biłgoraju na seniorów. Można pojechać na koncert Maryli czy mecz żużla



Seniorzy w wieku 60+, osoby niepełnosprawne oraz młodzież z Biłgoraja, już mogą korzystać z nowego projektu



Uczestnikami tego projektu w Biłgoraju jest grupa 50 osób. To seniorzy w wieku 60+, osoby niepełnosprawne oraz młodzież. Dom Pomocy Społecznej dla Kombatantów w Biłgoraju zaprasza do czterech klubów zainteresowań. Czekają klub sportowy, kulinarny, muzyczny - filmowy oraz klub ogrodnika.

Uczestnicy mają zajęcia, spotkania, wspólne wyjazdy, w tym m.in. do ogrodu bota-

nicznego, na finałowy mecz żużla czy koncert Maryli Rodowicz. Dzięki projektowi udało się również doposażyć salę zabaw i gier która służy spotkaniom oraz zakupić różnego rodzaju sadzonki oraz akcesoria do ogrodu.

Całość projektu jest realizowana w ścisłej współpracy z Domem Pomocy Społecznej dla Kombatantów w Biłgoraju.

Tomasz Zalewa



Będzie publikacja o KGW z Ziemi Biłgorajskiej

Już wkrótce będzie gotowa publikacja prezentująca koła gospodyń wiejskich z terenu powiatu biłgorajskiego. 5 października na konferencji w Biłgoraju ma być zaprezentowana, a uczestnicy otrzymają ją nieodpłatnie. Album liczyć będzie ok. 150 stron, będzie w twardej oprawie i na papierze kredowym z około 200 kolorowymi fotografiami.

Pretekstem do wydania publikacji jest organizowana przez powiat biłgorajski konferencja „Bioróżnorodność, Ekologia, Tradycja - działalność społeczna na rzecz zachowania tożsamości”.

Na konferencję zostaną zaproszeni przedstawiciele samorządów z terenu powiatu, przedstawiciele domów kultury, koła gospodyń oraz organizacje społeczne. Ponadto przedstawiciele ARMiR, ODR, KRUS, Roztoczańskiego Parku Narodowego oraz innych organizacji. W sumie ponad 200 uczestników.



Kół Gospodyń Wiejskich w powiecie biłgorajskim przybywa. Przeczytamy o nich w blisko 150-stronnicowej publikacji

Rozpoczęcie konferencji o godzinie 9:00 i wtedy zaczyna się rejestracja uczestników.

W godzinach 9:30-11:00 odbędzie się konferencja tematyczna. A od godziny 11:00 warsztaty kulinarne dla 14 zespołów z każdej gminy powiatu zakończone konkursem kulinarnym. Dla zwycięzców przewidziano nagrody (nagrody I - 3 tys. zł, II - 2 tys. zł, III - 1 tys. zł na energooszczędny sprzęt AGD dla KGW). 200 uczestników konferencji otrzyma ekoupominki - sadzonkę drzewa i karmik dla ptaków.

Tomasz Zalewa

Zdesperowani Marzena i Janusz z Biszczu mają nowy dom i od roku nie mogą podłączyć się do wodociągu

„Chcemy tylko dokończyć budowę i mieć wodę”

Biszczu: To nie była żadna okazja, czy odziedziczona działka, którą ktoś za wszelką cenę chciał przerobić na działkę budowlaną. Marzena i Janusz wszystko planowali z wyprzedzeniem. I dokładnie sprawdzali. W 2018 roku kupili więc działkę w Biszczu. Dziś mają piękny dom... bez wody.

Od roku nie mogą doprosić się podłączenia wody, a urzędnicy sprawy nie ułatwiają. - Oszczędności życia poszły na ten dom. A teraz możemy wszystko stracić - mówią Marzena i Janusz i proszą nas o interwencję.

W okolicy były już zabudowania, a z Miejsowego Planu Zagospodarowania Przestrzennego wynikało, że działka nr 917 w Biszczu jest budowlana, a z ogłoszenia, że jest częściowo uzbrojona - jest prąd, kanalizacja, woda natomiast znajduje się po drugiej drodze, w drodze gminnej będącej działką nr 961.

Nabyli nieruchomość, a machina załatwiania zgód i pozwoleń ruszyła. W kwietniu 2018 roku Kierownik Zakładu Gospodarki Komunalnej w Biszczu wydał warunki techniczne przyłącza wodnego i kanalizacyjnego. Dokument był jednym z wielu niezbędnych do uzyskania pozwolenia na budowę. Określał warunki techniczne wykonania przyłącza: parametry techniczne, grubość rur, lokalizacja wodomierza. Oprócz jednego punktu. W miejscu, gdzie wpisuje się, którędy ma przebiegać przyłącze... pozostawiono trzy kropki.

No ale dokumenty poszły dalej i w sierpniu 2018 roku Marzena i Janusz otrzymali pozwolenie na budowę „budynku mieszkalnego z przyłączem elektroenergetycznym poza licznikowym, wodociągowym i kanalizacji sanitarnej (...)”.

Zanim się wybudujecie, będzie nowy wodociąg. Po co płacić dwa razy za przyłącze?

W 2019 systemem gospodarczym wzięli się do roboty. Żeby nie wozić wody w beczkach na budowę, najpierw chcieli podłączyć wodę. Koparka była już zamówiona, ale od wójta dowiedzieli się, że będzie budowana nowa sieć wodociągowa i urzędnicy doradzili im, by poczekali. Postanowili, że poczekają i nie będą narażać się na

podwójne koszty związane z dwukrotnym przyłączaniem się do sieci wodociągowej. Do dziś żałują tej decyzji, bo być może przez to, że wtedy się nie podłączyli, teraz w ogóle nie zamieszkają w nowym domu. Ale wtedy nie widzieli o tym, co ich czeka za kilka lat. Budowali więc dom, planowali ślub, wspólne życie no i czekali na nowy wodociąg. W międzyczasie, co potwierdza wójt Pyczek, plan budowy sieci wodociągowej w gminie Biszczu nie wypalił. Gdy dom był już gotowy, w 2022 roku wybrali się do Urzędu Gminy, by podłączyć się do istniejącego wodociągu. Jakież było ich zdziwienie, gdy okazało się, że to niemożliwe w takiej formie, jak przewiduje projekt budowlany. Najpierw rozmawiali z Kierownikiem ZGK i wójtem, później przeszli na załatwianie spraw drogą formalną.

- Od początku zależało nam, żeby zrobić wszystko zgodnie z prawem. Mamy projekt, uzgodnienia i tego chcemy się trzymać. Tym bardziej że już kilka lat czekaliśmy, po słownej obietnicy wójta, że będzie nowy wodociąg. Skoro nowego wodociągu nie było, chcieliśmy się przyłączyć tam, gdzie wskazuje projekt budowlany, czyli na gminnym przyłączu na działce nr 961 - tłumaczy.

Dom jest, wody nie ma, nie dla nich...

W grudniu 2022 wójt pisemnie poinformował ich, że „faktycznie przez działkę nr 961, która jest drogą gminną, przebiega przyłącze wodociągowe. ZGK w Biszczu nie jest jednak uprawniony do wydania warunków przyłączenia do tego przyłącza, gdyż nie jest ono jego własnością i nie spełnia definicji „sieci”. Powyższe spowodowałyby również uwikłanie innych podmiotów w rolę dostawcy wody, a ZGK nie mógłby zagwarantować przyszłym odbiorcom ciągłości dostaw wody pod odpowiednim ciśnieniem”.

Dalej w piśmie wójt poinformował ich, że „sieć wodociągowa przebiega przez prywatne działki, w związku z tym konieczne jest uzyskanie zgody właścicieli na wejście na ich teren w celu budowy przyłącza. Najprawdopodobniej konieczne będzie także ustanowienie stosownej służebności” - czytamy w piśmie z grudnia 2022. W piśmie wójt pisze, że kierownik ZGK o takich założeniach informował Marzenę i Janusze ustnie



Marzena i Janusz planowali wszystko z wyprzedzeniem. Najpierw kupili działkę, załatwili wszystkie pozwolenia. Zaczęli budowę wcześniej, by w tym domu zamieszkać po ślubie. Ślub wzięli trzy miesiące temu, w czerwcu. Pierwsze wspólne plany młodych małżonków nie wypaliły, bo w domu nie ma wody, o czym przypomina niepodłączona niebieska rura pod domem

w dniu wydania warunków przyłącza w 2018 roku. - Nikt nam nie takiego nie powiedział! Gdybyśmy wiedzieli, załatwilibyśmy służebność przed przystąpieniem do budowy, lub po prostu zrezygnowalibyśmy z zakupu działki! My tutaj zainwestowaliśmy 400 tys. zł w ten dom. Od 2018 mamy pozwolenie, mapy, najdrobniejszy szczegół jest opisany i rozrysowany. A w 2022 informują nas, że wykonanie przyłącza jest niemożliwe! - mówią. Ze stanowiska wójta wynika, że sąsiadujące z ich działką przyłącze jest własnością prywatną, a gmina ma obowiązek podłączenia ich do sieci gminnej. Mogą co najwyżej na własny koszt podłączyć się do sieci oddalonej o 130 metrów, ale to wymagałoby kopania przez działki sąsiadów i, jak wspomnieliśmy w piśmie, uzyskania służebności gruntów. Próbowali, ale nie uzyskali zgody sąsiadów.

- Ludzie nie zgadzają się na służebność, pewnie boją się, że ciśnienie wody spadnie, jak kolejny dom podłączy. Ale co my mamy zrobić? Czujemy się oszukani i potraktowani co najmniej niesprawiedliwie. Jak można stawiać kogokolwiek w takiej sytuacji, kiedy dom jest niemal skończony. My nie chcemy mieć sporów, nie chcemy chodzić po prawnikach i gazetach. Jedynie,



W domu umywalki już są. Tylko wody brak

Wstrzymaliśmy się z inwestycją, bo nie wiemy, czy mamy inwestować w meble, czy w prawników?

czego chcemy, to tylko podłączyć wodę i zamieszkać razem, na swoim. Myśleliśmy nawet o studni głębinowej, ale dowiedzieliśmy się, że w Biszczu to niemożliwe. Na pytania, co mamy w takim razie zrobić, usłyszeliśmy raz w gminie, żebyśmy deszczówkę łapali - mówią zrezygnowani.

Tajemnica Poliszynela: którędy biegnie wodociąg w Biszczu

Zaczęli jednak dążyć, pytać, jak to możliwe, że sąsiedzi mają wodę, a oni nie. Pisali pisma i na podstawie prawa do informacji publicznej chcieli się dowiedzieć, skąd i na jakich warunkach sąsiedzi mają wodę. Wnioskowali o mapy, na których

wskazano im, którędy biegnie sieć wodociągowa i kanalizacyjna oraz o wskazanie miejsca, gdzie wpięty jest do sieci budynek sąsiada i gdzie zlokalizowane jest jego przyłącze wodociągowe i kanalizacyjne. W odpowiedzi otrzymali wydruk z geoportalu oraz informację, że Zakład Gospodarki Komunalnej nie posiada informacji o miejscu wpięcia do sieci wodociągowej i kanalizacyjnej przyłączy dla budynku mieszkalnego sąsiadów oraz ZGK nie posiada informacji o trasie przebiegu przyłącza wodociągowego i kanalizacyjnego budynku sąsiadów. - Przecież to się wszystko kupić nie trzyma. Jak mogą nie wiedzieć, a jeśli nie wiedzą, kto i gdzie jest wpięty, to dlaczego w oficjalnych pismach informują, że jak nas

wepną, to innym użytkownikom spadnie ciśnienie wody? Na geoportalu nie ma zaznaczonych żadnych przyłączy do budynku sąsiadów, ale mieszkają, wodę mają, więc gdzieś muszą być podłączeni. To absurd na skalę kraju! Rok czasu się już szarpiemy - mówią.

Wójt odpisuje zamiast Rady Gminy

22 marca 2023 r., po roku przepychanek, Marzena i Janusz złożyli skargę na działanie kierownika ZGK. W skardze skierowanej do RADY GMINY podnieśli kilka innych aspektów sprawy. Oczywiście problem na tym poziomie nie rozwiązały, ale ciekawy jest sposób załatwienia sprawy przez wójta i Radę.

Skarga do Rady Gminy wpłynęła 22 marca 2023 r. 5 kwietnia wójt gminy odpisał, że uznaje skargę za bezzasadną - przypomnijmy, skargę, która skierowana była do Rady Gminy. Wójt odpiera wszelkie zarzuty, uznając je za nietrafne. Za nietrafny uznaje zarzut, że skarżący nie zostali poinformowani o miejscu wpięcia do sieci. „Pismem z dnia 21 grudnia 2022 r. Kierownik ZGK informuje Panią, że najbliższa studzienka kanalizacyjna znajduje się na działce 961 w odległości około 85 mb od Pani nieruchomości, a najbliższe miejsce wpięcia znajduje się w odległości ok. 130 mb od Pani nieruchomości. Nie było możliwe i na obecną chwilę również nie ma możliwości wskazania trasy przebiegu sieci zarówno kanalizacyjnej, jak i wodociągowej, ponieważ inwestor nie opracował i nie uzgodnił z ZGK planu sytuacyjnego”.

Wójt poinformował również w swoim piśmie, że nie ma prawnych możliwości wykonania przyłącza wodociągowego czy kanalizacyjnego od istniejącego przyłącza z działki sąsiedniej, ponieważ: przyłącza wodno - kanalizacyjne stanowią prywatną własność właściciela działki, a ZGK ma obowiązek przyłączyć nieruchomość do sieci gminnej. Brak jest pisemnej zgody właściciela działki sąsiedniej na realizację niniejszego zadania. 3. ZGK nie zapewni technicznych możliwości świadczenia usługi ciśnienia i ilości dostarczanej wody”. Marzena i Janusz skierowali drugą skargę, tym razem na wójta, że to wójt uznał ich skargę za bezzasadną, kiedy zgodnie z prawem takie prawo przysługuje tylko Radzie Gminy. Skargę złożyli 27 kwietnia,

ończyć e"



To droga gminna oznaczona nr działki 961, na której znajduje się... no właśnie: sieć czy przyłączy?

a kopię wysłali do wojewody. Tym razem Gmina zadziałała ekspresowo. Jeszcze tego samego dnia odbyła się Komisja Skarg Wniosków i Petycji, następnie Sesja Rady Gminy, która uznała, że skargę na działania kierownika za bezzasadną. Argumentacja była tożsama z argumentacją wójta. 27 czerwca 2023 r. natomiast Rada Gminy Biszcza uznała skargę na wójta również za bezzasadną, argumentując to między innymi tym, że udzielenie merytorycznej odpowiedzi przez wójta nie stanowiło rozpatrzenia skargi sensu stricto, bowiem skarga została rozpatrzona przez radę 27 kwietnia (w dniu, kiedy Marzena wniosła skargę na wójta).

Wójt: Wybudujemy nowy wodociąg

Zapytaliśmy wójta Zbigniewa Pyczko, jakie jest jego stanowisko w tej sprawie. Na odpowiedź wójta składały się fragmenty wyżej cytowanych przez nas pism oraz stanowisk gminy. Wójt zapewnił też, że nadal planuje budowę wodociągu.

- Opracowana została dokumentacja techniczna i w najbliższym czasie Gmina przystąpi do rozbudowy sieci wodociągowo-kanalizacyjnej na nowych terenach - między innymi na działce nr 917 położonej w miejscowości Biszcza, która stanowi własność Pani Marzeny - odpowiada wójt. - My to słyszymy od 2019 roku. Ile mamy czekać? Chcieliśmy razem zamieszkać, jesteśmy trzy miesiące po ślubie, a nie możemy się wprowadzić do domu, na który od tak dawna pracujemy. Chcieliśmy prowadzić tutaj warsztat samochodowy. Tracimy czas i pieniądze, a w gminie napotykamy na mur nie do przebicia - mówią młodzi inwestorzy. Na pytanie, czy wójt w całym procesie sporządzania dokumentacji i wy-

dawania pozwolenia na budowę (kopia projektu i pozwolenia trafiła również do wójta Gminy Biszcza) nie dopatrywał się żadnych nieprawidłowości i nie ma sobie nic do zarzucenia, wójt Pyczko nie odpowiada.

Cała nadzieja w Wodach Polskich

Wniosek o rozstrzygnięcie sporu wraz z załączoną całą dokumentacją i korespondencją z Gminą skierowali do Dyrekcji Wód Polskich 11 kwietnia tego roku. Już trzy razy otrzymali pismo informujące o przesunięciu terminu załatwienia sprawy o 30 dni ze względu na „skomplikowany charakter sprawy” i obszerny materiał dowodowy. Nowy termin załatwienia sprawy upływa 15 października.

Co dalej?

- Jeśli Wody Polskie tego nie załatwią, czeka nas sąd. Ale my nie chcemy się sądzić, nie chcemy sporów z sąsiadami. Chcemy dokończyć budowę i mieć wodę, chcemy otworzyć tutaj warsztat samochodowy i być niezależni. Dlaczego młode małżeństwo nie może cieszyć się życiem i nowym domem? Bo nie kłaniamy się wystarczająco nisko urzędnikom w gminie? Wstrzymaliśmy się z inwestycją, bo nie wiemy, czy mamy inwestować w meble, czy w prawników? Oszczędności życia poszły na ten dom. Wszystko robiliśmy zgodnie z prawem i zgodnie z projektem. Dlatego mamy żal, że potraktowano nas tak, jakbyśmy chcieli zrobić coś nielegalnie. A teraz możemy wszystko stracić. Gdybyśmy wiedzieli, że z tą działką jest jakiś problem, nie kupilibyśmy jej - tłumaczy.

Natalia Raćaitis

Biłgorajska szkoła ma nowy sztandar



Uroczystość nadania nowego sztandaru w SP nr 1 w Biłgoraju

Szkoła Podstawowa nr 1 w Biłgoraju dostała właśnie nowy sztandar. Przypomnijmy, od 18 czerwca 2001 roku szkoła nosi imię Sługi Bożego Księdza Prymasa Stefana Kardynała Wyszyńskiego.

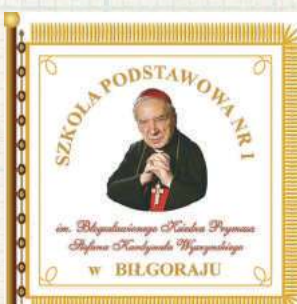
W związku z tym, że we wrześniu 2022 roku patron został wyniesiony do chwały ołtarzy jako błogosławiony, w związku z tym następuje zmiana imienia szkoły i sztandaru.

Szkoła Podstawowa nr 1 w Biłgoraju ma najdłuższy, bo 55-letni staż wśród biłgorajskich placówek tego szczebla. Powstała dokładnie w 1968 roku.

- Ta szkoła ma własną duszę, a ta dusza jak gdyby zasada się w kilku obszarach. Nasza szkoła stara się wychowywać patriotycznie, stąd też mottem przewodnim są słowa Prymasa Wyszyńskiego „Dla nas po Bogu, największa miłość to Polska” - mówi Marian Kurzyński, dyrektor Szkoły Podstawowej nr 1 w Biłgoraju.

Uczniowie corocznie startują w czterech konkursach regionalnych: o powstaniu styczniowym, krajoznawczym, o Ziemi Biłgorajskiej, o Wrześniu 1939 roku na Lubelszczyźnie i o walkach Armii Krajowej, Batalionów Chłopskich w Puszczy Sol-

- Wychodzimy z założe-



Na jednej stronie widnieje wizerunek błogosławionego Stefana Kardynała Wyszyńskiego, białym, ze złotym dekolorem oraz złotymi i czerwonymi napisami



Druga strona nowego sztandaru jest w kolorze czerwonym z białym orłem. Sztandar jest wykończony złotymi frędzlami i przymocowany do drzewca ze złotą głowicą przedstawiającą orła w koronie

nia, że sprawdzianem wiedzy, umiejętności, które nabywają w procesie lekcyjnym, są konkursy i stąd szereg sukcesów, jakie odnieśli i odnoszą nasi uczniowie w ostatnich latach. Mamy laureatów konkursów kuratorskich z matematyki, z języka polskiego, historii, konkursu Losy Żołnierza Polskiego. Jeśli chodzi o nasz region, licząc sukcesy w konkursach kuratorskich, biorąc pod uwagę ostatnie 10 lat, to nam daje jakby palmę pierwszeństwa w wymiarze powiatu biłgorajskiego, z czego bardzo się cieszymy - tłumaczy dyrektor.

Tomasz Zalewa



Chciały zrobić zakupy w sieci. Padły ofiarami oszustów

23-latka z powiatu zamojskiego chciała kupić telefon. Znalazła ogłoszenie na portalu i korzystając z komunikatora skontaktowała się z osobą sprzedającą. Telefon miał kosztować 750 złotych z dostawą.

– Sprzedawca poprosiła o opłacenie etykiety w firmie

kurierskiej. 23-latka zgodziła się i przekazała kod Blik na kwotę 16.99 złotych. Po tym otrzymała filmik, na którym zarejestrowana była osoba wkładająca paczkę do paczkomatu. Otrzymała też informację, że przesyłka została nadana. Wówczas dokonała wpłaty metodą Blik kwoty 700 złotych. Następnego dnia po wpłacie 23-latka dostała powiadomienie, że etykieta, która

była nadana na paczkę została anulowana – informuje aspirant sztabowy Dorota Krukowska-Bubiło z KMP w Zamościu. Pokrzywdzona próbowała kontaktować ze sprzedającą i wyjaśnić sytuację. Jednak było to już niemożliwe, bo sprzedawca nie odbierał połączeń.

W podobny sposób oszukana została 42-latka z Zamościa, która skorzystała z oferty

sprzedaży perfum zamieszczonych na portalu społecznościowym.

– Zapłaciła za nie 280 złotych przelewem. Po wpłacie pieniędzy kontakt z osobą, która wystawiła ofertę urwał się. 42-lata nie otrzymała perfum, nie otrzymała też zwrotu pieniędzy – opisuje aspirant sztabowy Dorota Krukowska-Bubiło.

Joanna Niecko

Policja kontrolowała kierowców. Wpadł m.in. kierujący BMW

W środę (20 września) na terenie całego kraju prowadzone były działania „Prędkość”. Do akcji włączyli się również policjanci zamojskiego ruchu drogowego.

Policjanci na drogach powiatu zamojskiego odnotowali 214 wykroczeń drogowych, w tym 208 dotyczyło nadmiernej prędkości.

W czasie jednej z kontroli wyszło na jaw, że kierujący BMW

30-latek popełnił wykroczenie drogowe i przestępstwo.

– Mieszkaniec Zamościa miał orzeczony wyrokiem sądu zakaz prowadzenia wszelkich pojazdów mechanicznych. Odpowie teraz nie tylko za to, że jechał zbyt szybko, ale również za złamanie sądowego zakazu, a grozi za to do 5 lat więzienia – podaje aspirant sztabowy Dorota Krukowska-Bubiło.

Joanna Niecko

Czołowe zderzenie dwóch osobówek. Jedna osoba ranna

Do zderzenia dwóch samochodów osobowych doszło we wtorek (19 września) na drodze powiatowej w miejscowości Czarnystok (gmina Radecznica).

– Policjanci wstępnie ustalili, że kierujący citroenem jechał w kierunku Lipowca. W przeciwnym kierunku poruszał się kierujący oplem. Na zakręcie w prawo kierujący oplem nie dostosował prędkości do panujących na drodze warunków, zjechał na przeciwny pas ruchu i czołowo zderzył się z citroenem – informuje aspirant sztabowy Dorota Krukowska-Bubiło z KMP w Zamościu.

Citroenem poza 47-letnim kierowcą podróżowało jeszcze trzy osoby: kobieta w wieku 51 lat oraz dwaj mężczyźni w wieku 28 i 52 lat. Wszyscy to mieszkańcy gminy Radecznica. Oplem



Citroenem poza 47-letnim kierowcą podróżowało jeszcze trzy osoby: kobieta w wieku 51 lat oraz dwaj mężczyźni w wieku 28 i 52 lat. Wszyscy to mieszkańcy gminy Radecznica. Oplem kierował 35-letni mieszkaniec Zwierzyńca i jechał sam

kierował 35-letni mieszkaniec Zwierzyńca i jechał sam.

Kierujący i pasażerowie zostali zabrani do szpitali. Po badaniach okazało się, że obrażeń ciała doznał jeden z pasażerów citroena w wieku 28-lat. Pozostali uczestnicy wypadku po badaniach

mogli opuścić placówki służby zdrowia.

Kierowcy byli trzeźwi.

– Policjanci za rażące naruszenie przepisów ruchu drogowego kierującemu oplem zatrzymali prawo jazdy. Zatrzymali też dowody rejestracyjne obu po-

jazdów z uwagi na powstałe w nich uszkodzenia. W czasie, gdy doszło do wypadku panowały trudne warunki drogowe spowodowane opadami deszczu – dodaje aspirant sztabowy Dorota Krukowska-Bubiło.

Joanna Niecko

37-latek odpowie za posiadanie znacznych ilości narkotyków

Policjanci przypuszczali, że 37-letni mieszkaniec Zamościa może posiadać narkotyki.

– Weryfikując informacje postanowili przeszukać jego mieszkanie. Nie pomylili się. 37-latek narkotyki przechowywał w plastikowych pojemnikach ukrytych w meblach oraz w lodówce. Łącznie kryminalni w mieszkaniu 37-latka odnaleźli marihuanę, z której można byłoby wykonać prawie 400 porcji dilerkich tego narkotyku oraz ponad 450 gramów mefedronu. Znaleźli też elektroniczną wagę,

przedmioty służące do uprawy konopi innych niż włókniste oraz gotówkę – informuje aspirant sztabowy Dorota Krukowska-Bubiło z KMP w Zamościu. 37-latek usłyszał zarzut posiadania znacznej ilości środków odurzających w postaci suszu ziela konopi oraz mefedronu. Sąd Rejonowy w Zamościu aresztował mężczyznę.

W przeszłości był już karany za przestępstwa podobne, teraz więc odpowiada w warunkach recydywy.

Joanna Niecko

Seniorka chciała pomóc córce. Trafiła na oszustów

Do 72-letniej mieszkanki Zamościa za pośrednictwem komunikatora napisała kobieta podająca się za jej córkę.

– Poinformowała, że zmieniła telefon, numer, z którego pisze jest aktualny a stary trzeba usunąć. Miała również prośbę. Zapytała, czy 72-latka mogłaby zapłacić za jej nowy telefon. Tłumaczyła, że sama nie może wykonać transakcji ponieważ ma problemy z zalogowaniem się na swoje konto. Mieszkanka Zamościa przekonana, że komunikaty pochodzą od córki, na wskazany numer rachunku bankowego, wykonała dwa przelewy. Łącznie szybkimi przelewami przekazała prawie 6 tysięcy złotych – informuje aspirant szta-

bowy Dorota Krukowska-Bubiło z KMP w Zamościu.

Po wykonaniu przelewów zaczęła przypuszczać, że mogła paść ofiarą oszusta, więc skontaktowała się z prawdziwą córką. Potwierdziła swoje przypuszczenia i zadzwoniła na infolinię swojego banku.

– Zablokowała możliwość dostępu do konta i karty płatniczej. Udało się również zablokować jeden z przelewów na kwotę 2999 złotych. Niestety drugiego nie można było już cofnąć. 72-latka straciła prawie 3 000 złotych, oszustwo zgłosiła zamojskim policjantom – podsumowuje aspirant sztabowy Dorota Krukowska-Bubiło.

Joanna Niecko

Odpowie za włamania i szereg kradzieży

Do kilku kradzieży perfum, kosmetyków i produktów chemicznych w drogeriach w Zamościu doszło w ostatnim dniu sierpnia oraz na początku września.

– Za każdym razem sprawca wchodził do sklepu, przechadzał się między półkami, zabierał towar i wybiegał ze sklepu nie płacąc za produkty. Wartość strat przedstawiciele sklepów oszacowali na kwotę blisko 3500 złotych – informuje aspirant sztabowy Dorota Krukowska-Bubiło z KMP w Zamościu. – W podobnym czasie w sieci sklepów spożywczych również doszło do kilku kradzieży. Łupem złodzieja

był alkohol różnych marek, artykuły spożywcze oraz przemysłowe o łącznej wartości ponad 1200 złotych.

Policjanci na podstawie zabezpieczonych nagrań sklepowych monitoringów wytypowali osobę podejrzaną. Okazał się nim 27-letni mieszkaniec Zamościa.

– Funkcjonariusze ustalili też, że zatrzymany może mieć na sumieniu inne przestępstwa w Zamościu w pierwszych dniach bieżącego miesiąca. 27-latek jest podejrzany o dwie kradzieże z włamaniem. Jedna z nich dotyczyła włamania do automatu zrzecznościowego. Sprawca dostał się do wnętrza automatu, wycinając otwór w szkle akrylowym. Zabrał głośnik, słuchawki, powerbank oraz portfel. Straty

to 2 tysięcy złotych. Włamał się również do sklepu spożywczego. Po wybiciu szyby drzwi wejściowych przedostał się do środka i ukradł kilka butelek alkoholu – opisuje aspirant sztabowy Dorota Krukowska-Bubiło.

27-latkowi przedstawiono łącznie 6 zarzutów. Podejrzany odpowie za kradzieże w zamojskich sklepach i włamania. Ceka go kara, ze względu na to, że działał w warunkach recydywy, bo odbywał już karę pozbawienia wolności za przestępstwa o podobnym charakterze.

Joanna Niecko



Schował do plecaka wkrętarkę ze sklepowej półki

W poniedziałek (18 września) rano w markecie budowlanym przy ulicy Dzieci Zamojszczyzny w Zamościu pracownik ochrony zauważył mężczyznę, który zabrał ze sklepowej półki wkrętarco-wiertarkę i schował ją do plecaka.

– Po tym wyszedł z budynku, nie płacąc za towar. Dzięki szybkiej reakcji pracownika ochrony skle-

pu złodzieja szybko zatrzymano, a chwilę później trafił on w ręce zamojskich policjantów – informuje aspirant sztabowy Dorota Krukowska-Bubiło z KMP w Zamościu. – Sprawcą okazał się 37-latek bez stałego miejsca zamieszkania. Jego łupem padło narzędzie o wartości blisko 700 złotych. W czasie zatrzymania był nietrzeźwy, w organi-

zmie miał prawie 2,5 promila.

Mężczyzna trafił do policyjnej celi, a wkrętarco-wiertarka w stanie nienaruszonym wróciła na sklepową półkę.

37-latek usłyszał zarzut kradzieży. Za to przestępstwo grozi kara nawet do 5 lat pozbawienia wolności.

Joanna Niecko

GABINET OKULISTYCZNY

Izabela Zawolik-Wołoszczak



NOWA LOKALIZACJA
budynek starego pogotowia przy 3 maja



Rejestracja:

Pn. wt. śr. w godz. 12.00 – 17.00
Czw. pt. w godz. 8.00 – 12.00

ul. dra Jana Kowalskiego 6/C, Biłgoraj
tel. 572 480 201

Kolarze ożywili kamieniołomy

Kamieniołomy i trasy rowerowe w Żelebsku (gm. Biłgoraj) w niedzielę znów odżyły. To był kolejny etap Rostocze Epic MTB Maraton 2023. Pięć pętli po 5 kilometrów i nawet kapryśna pogoda nie zniechęciła kolarzy, którzy przyjechali zobaczyć i poczuć klimat dzikiego Rostocza.



Tomasz Zalewa Rostocze Epic MTB Maraton 2023 w Żelebsku (gm. Biłgoraj), Fot.BSK



Rostocze Epic MTB Maraton 2023 w Żelebsku (gm. Biłgoraj)

lek. med. Krystian Romańczuk
Specjalista ortopeda-traumatolog

Biłgoraj, ul. Kościuszki 77
(obok apteki przy dworcu)
Przyjmuje w piątki od godz 17⁰⁰
Rejestracja tel. 600 391 951 lub w aptece

Protezoplastyka biodra i kolana
Ortopedia Stalowa Wola



**CENTRUM
LUXMED
MEDYCZNE**

ul. Kościuszki 50
ul. Kościuszki 18
ul. Pojaska 3

tel. 84 686 95 33
luxmedlublin.pl

- Onkolog
- Psycholog
- Psychiatra
- Ginekolog
- Mammografia
- Chirurg naczyniowy
- Dermatolog
- Diabetolog
- Endokrynolog
- Hematolog
- Kardiolog
- Laryngolog
- Logopeda
- Neurolog
- Okulista
- Ortopeda
- Urolog
- Badania laboratoryjne
- Medycyna pracy
- Badania USG,
- RTG, holter
- EKG
- Kardiolog dziecięcy



lek. med. Tomasz Ziolkowski
Specjalista Urolog

Przyjmuje:

w czwartki
w godz. 16⁰⁰ - 18⁰⁰

oraz pierwsza i trzecia sobota miesiąca
w godz. 9⁰⁰ - 14⁰⁰

Informacja i możliwość rejestracji telefonicznej
lub osobiście w godzinach przyjęć
tel. (84) 686 56 88 | ul. Poprzeczna 3a
(budynek Konsylium za Urzędem Skarbowym)

R E K L A M A

DIAGNOSTYKA
laboratoria medyczne
...więcej niż wynik

**BADANIA
LABORATORYJNE**
...blisko Ciebie

- Najszersza oferta badań podstawowych i specjalistycznych /atrakcyjne ceny/
- Punkt Pobrań przyjazny dzieciom
- Badania również bez skierowania
- Wyniki przez Internet

Laboratorium i Punkt Pobrań Biłgoraj, ul. Partyzantów 3A
tel. 84 686 63 63, czynne: pon.-pt. godz. 8:00 - 16:00
Pobieranie materiału do badań pon.-pt. w godz. 8:00 - 11:00
Badania CITO pon.-pt. do 14:00
Wydawanie wyników: pon.-pt. 15:00-16:00

Punkt Pobrań Biłgoraj, ul. Poprzeczna 3A, czynny pon.-pt. godz. 7:30-10:30

Punkt Pobrań Tarnogród, ul. Rynek 3
tel. 84 689 83 38, czynny pon.-pt. w godz. 7:30-15:15
Pobieranie materiału do badań pon.-pt. w godz. 7:30-11:00
Wydawanie wyników w dni pobrania materiału w godz. 14:45-15:15

www.diagnostyka.pl

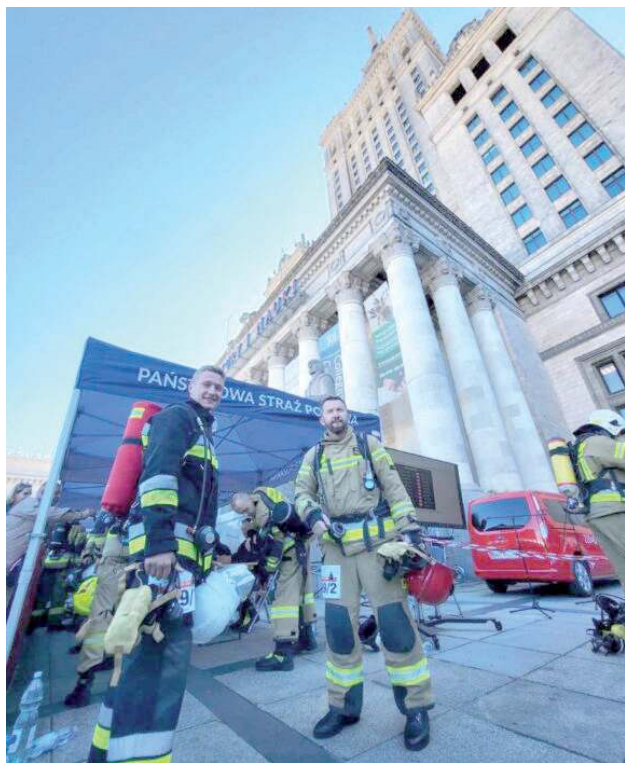
**ZNAJDŹ
NAS
NA**



STRONĘ REDAGUJE:

Tomasz Zalewa
Tel. 791 132 007Gmina
GorajGmina
FrampolGmina
Turobin

Nasi strażacy biegali po schodach



Strażacy z Radzięcina kontra 800 schodów i 90 drużyn

Za nami V Mistrzostwa Polski Strażaków w Biegu po Schodach – Wieżowiec 2023. Po schodach Pałacu Kultury i Nauki biegało 90 drużyn z całego kraju, w tym oczywiście i nasi strażacy. OSP Radzięcina (gm. Frampol) reprezentowali Michał Badach i Adrian Birut. W swojej konkurencji, czyli jednostek OSP, zajęli 13. miejsce

w kraju, z czego bieg ukończyło 72. Gratulacje! Zawody polegały na biegach dwuosobowych drużyn na 30. piętro Pałacu Kultury i Nauki w pełnym umundurowaniu ochronnym wraz ze sprzętem ochrony układu oddechowego. Zawodnicy mieli do pokonania około 800 schodów z metą na 30. piętrze PKiN.

Tomasz Zalewa



Bieg kosztował Adriana i Michała sporo zdrowia



Zadanie proste. Jak najszybciej wbiec na 30. piętro Pałacu Kultury i Nauki. I w pełnym umundurowaniu

Wielki powrót fury. Znów w powiecie biłgorajskim

**JESIENNA FURA
I KONCERT DO TAŃCA!**

NIEDZIELA – 1 PAŹDZIERNIKA 2023

13:00 FURA Z ORKIESTRĄ DĘTĄ Z GORAJA I UCZNIAMI
TRASA: ŁADA - CHRZANÓW - TOKARY - HUTA TUR. - ZAGRODY - GORAJ

17:00 POTANÓWKI
GMINNY OŚRODEK KULTURY W GORAJU

ZAGRAJĄ:

- UCZNIOWIE OGNISK MUZYKI TRADYCYJNEJ
- ORKIESTRA DĘTĄ Z GORAJA
- KAPELA BUTRYNÓW I SZKOŁA SUKI BIŁGORAJSKIEJ
- KAPELA TUROBIŃSKA

**WSTĘP
WOLNY**

Ministerstwo Kultury i Dziedzictwa Narodowego
Fundacja PISZCZAŁKA
GOK Goraj

Jesienna fura przejedzie przez wioski w okolicach Turobina i Goraja

Jesienna fura powraca na Ziemię Biłgorajską. Co takiego?! Fura z orkiestrą dętą, która w wakacje odwiedzała wioski w powiecie biłgorajskim, znów się zbiera. Dokładnie w niedzielę (1 października) ta mobilna orkiestra przejedzie po trasie

od miejscowości Łada, przez Chrzanów, Tokary, Zagrody i do Goraja. A tam potanówka i koncerty. Wstęp na wszystkie wydarzenia jest wolny.

Tomasz Zalewa

Gorajscy urzędnicy... spacerują i myślą: co tu zmienić w gminie



Urzednicy z Goraja sami oglądają i zbierają opinie mieszkańców przed zmianami w gminie

Najważniejsi ludzie w Goraju, rozmyślają jak zmienić gminę. Zaczęli od... spaceru.

Alte to fachowy spacer studyjny ulicami miasta, który prowadził ekspert, doradca ds. rewitalizacji. Spacer odbył się ramach konsultacji społecznych związanych z opracowaniem Gminnego Programu Rewitalizacji Gminy Goraj.

W spacerze wzięli udział radni Rady Miejskiej w Goraju, pracow-

nicy Urzędu Miejskiego w Goraju oraz mieszkańcy gminy:

- Podczas spaceru dyskutowano z mieszkańcami o problemach społecznych, gospodarczych i przestrzennych oraz o ich oddziaływaniu na jakość życia mieszkańców. Rozmowy dotyczyły lokalnych problemów i potrzeb, wyznaczenia celów rewitalizacji oraz planowanych projektów rewitalizacyjnych. Zebrano również cenne uwagi i propozycje dotyczące potrzeb

oraz możliwych kierunków działań rewitalizacyjnych – informują gorajscy urzędnicy.

Trasa spaceru wiodła m.in. ulicami: Bednarską, Rynek 600-lecia i Kościelną:
- Serdecznie dziękujemy wszystkim uczestnikom, którzy poświęcili swój czas, aby się spotkać i porozmawiać o ważnych dla Gminy Goraj jej mieszkańców kwestiach – przekazuje UM Goraj.

Tomasz Zalewa

Frampolska szkoła do remontu

Szkołę Podstawową we Frampolu czeka remont. Już pewny, bo znalazły się pieniądze. To będzie dokładnie: „Termomodernizacja budynków Samorządowego Zespołu Szkolnego we Frampolu Etap I”. Pieniądze ze środków Rządowego Funduszu Polski Ład.

W ramach I etapu inwestycji planowane są roboty budowlane, pod nadzorem konserwatora zabytków, w zakresie m.in. ocieplenia budynków (bez hali sportowej), wymiany stolarki w budynkach (bez hali sportowej) oraz wymiany dachu na „starej” części szkoły.



Wkrótce w szkole we Frampolu pojawią się rusztowania i ekipy budowlane

Całkowity koszt inwestycji to: 3.042.125 zł, z czego aż 98 proc., czyli 2.981.282,50 zł finansowane jest za środków Rządowego Funduszu. Program Inwestycji Strategicznych to bezzwrotne

dofinansowania inwestycji publicznych realizowanych przez gminy, powiaty, miasta i województwa w całej Polsce.

Tomasz Zalewa

BIL

Gmina
ŁukowaGmina
ObszaGmina
Tarnogród

STRONĘ REDAGUJE:

Tomasz Zalewa
Tel. 791 132 007

Do Obszy jadą dwa miliony

Dotacja dla Gminy Obsza z Rządowego Programu Inwestycji Strategicznych, z części przeznaczonych dla terenów po byłych PGR-ach, jest pewna. Przedstawiciel gminy odebrał właśnie promesę, potwierdzającą przyznanie rządowych środków.

Gmina Obsza otrzyma prawie 2 miliony złotych, które ma przeznaczyć na modernizację gospodarki wodociągowej. Z własnych środków samorząd może wydać na ten cel zaledwie około 40 tysięcy złotych.

Pieniądze zostaną wykorzystane na budowę nowej studni poboru wody pitnej i modernizację czterech istniejących w Babicach i Olchowcu. W ten sposób gmina chce docelowo zwiększyć wydajność gminnej sieci wodo-

ciągowej i zapobiec przerwom w dostawach wody.

Po odebraniu promesy, potwierdzającej przyznanie dotacji, samorząd ma teraz 9 miesięcy na ogłoszeniu przetargu na wykonanie robót. Wcześniej zleci opracowanie programu funkcjonalno-użytkowego, a sama inwestycja będzie realizowana w formule „zaprojektuj i wybuduj”.

Jeśli oferty potencjalnych wykonawców nie przekroczą wartości kosztorysowej planowanych inwestycji, pienią-

dze z rządowego programu powinny wystarczyć na pokrycie 98 procent kosztów.

Zgodnie z zasadami RPIS wszystkie prace powinny zostać wykonane najpóźniej do końca 2025 roku.

Tomasz Zalewa

Znów Zamch(nęli) usta niedowiarkom



Strażacy z OSP Zamch mają teraz własną instalację fotowoltaiczną

Uczniowie z Łukowej trafili na policję



Policja na kilka godzin „aresztowała” młodych mieszkańców z Łukowej

Uczniowie Szkoły Podstawowej w Łukowej trafili na Komendę Policji w Biłgoraju. Oby po raz pierwszy w życiu i ostatni.

Aż tyle do zwiedzania to tu nie ma. Zobaczyli policyjne radiowozy, sprzęt na co dzień wykorzystywany przez policjantów w służbie i oczywiście spotkali się z naszymi dzielnymi stróżami

prawa.

Wizytę w biłgorajskiej komendzie uczniowie z Łukowej rozpoczęli od spotkania z I Zastępcą Komendanta Powiatowego Policji w Biłgoraju młodszym inspektorem Ryszardem Smoluchem, który serdecznie powitał młodych gości wraz z ich opiekunami.

Na terenie parkingu biłgorajskiej komendy, policjanci



zaprezentowali nowoczesne radiowozy. Z kolei na stoisku edukacyjnym dzieci mogły zobaczyć sprzęt wykorzystywany przez policjantów w codziennej służbie.

W ramach trwającego Europejskiego Tygodnia Mobilności, policjanci z Biłgoraja omówili z dziećmi zagadnienia związane z bezpieczeństwem najmłodszych w ruchu drogowym. Zwracali uwagę na konieczność

noszenia elementów odbłaskowych, które zwiększają bezpieczeństwo na drodze oraz apelowali o zachowanie ostrożności podczas przechodzenia przez jezdnię.

Na zakończenie każde z dzieci mogło zrobić sobie pamiątkowe zdjęcie w radiowozie i otrzymało od policjantów kolorowy upominek.

Tomasz Zalewa

Gmina przesiąknięta krwią zaprasza do siebie

Mamy największy cmentarz partyzancki w Polsce. W Osuchach (gm. Łukowa) spoczywa 233 żołnierzy.

Część została w latach powojennych ekshumowana i przeniesiona na inne cmentarze, wielu ciał poległych partyzantów nigdy nie odnaleziono. Cmentarz powstał 79 lat temu. Do tego 84 lata temu powstała Służba

Zwycięstwa Polski. Gmina Łukowa pamięta o tych wydarzeniach i 27 września (środa) zaprasza na Dzień Polskiego Państwa Podziemnego w Osuchach.

Tomasz Zalewa

W środę (27 września) na cmentarzu w Osuchach - Dzień Polskiego Państwa Podziemnego



Strażacy z OSP Zamch mają teraz własną instalację fotowoltaiczną

Strażacy z OSP Zamch (gm. Obsza) pokazują, że nie ma rzeczy niemożliwych. Niedawno dzięki staraniom druhów udało się odnowić podjazd przed budynkiem OSP.

Nie minęło kilka dni i jest zamieszanie na dachu: - Udało się pozyskać instalację fotowoltaiczną dla naszej jednostki - pokazują strażacy z Zamchu. Ba, większość prac ochotnicy

wykonali sami!

- Większość prac wykonali nasi młodzi druhowie, którzy pracowali już wcześniej przy instalacjach i znają się na robocie, pozwoliło to na zmniejszenie kosztów montażu instalacji oraz szybkie jej zamontowanie. Czekamy teraz na odbiór i już myślimy nad kolejnymi inwestycjami w naszą jednostkę - pokazują strażacy z OSP Zamch. Szacunek panowie!

Tomasz Zalewa

Gmina
AleksandrówGmina
JózefówGmina
Terespol

„Tereszpolskie Babeczki” zachęcają: wyjdźcie z domów

Z wielką przyjemnością prezentujemy aktywnych mieszkańców powiatu biłgorajskiego. Tym bardziej, jeśli ta aktywność nie jest organizowana dla żadnego zysku, tylko dla lokalnych społeczności. - Nie jest łatwo. Przede wszystkim zachęcić mieszkańców do wyjścia z domu i do jakiegokolwiek aktywności - mówi Beata Kurzyńska, prezes stowarzyszenia „Tereszpolskie Babeczki” z Terespolu.

„Tereszpolskie Babeczki” zostały wpisane 12 lutego 2020

roku do ewidencji stowarzyszeń prowadzonych przez Starostwo Powiatowe w Biłgoraju.

Celem stowarzyszenia jest: rozwój kultury ludowej, w tym kultury lokalnej i regionalnej, prowadzenie działalności na rzecz wszechstronnego rozwoju obszarów wiejskich; czy reprezentowanie interesów środowiska kobiet wiejskich wobec organów administracji publicznej, czytamy w statucie.

Stowarzyszenie „Tereszpolskie Babeczki” to osiem pań mieszkających w Terespolu - Zaorendzie.

-Tylko osiem, albo aż osiem, biorąc pod uwagę, jak trudno zachęcić panie do wyjścia z domu. Praca, rodzina, domowe obowiązki i nikomu się już nie chce, albo zwyczajnie nie ma czasu, żeby zrobić coś dla swojej małej ojczyzny. Co



Na razie jest ich osiem. Więcej aktywnych mieszkanki nie ma w gminie Terespol?

ciekawe, więcej ochoty mają panie w wieku 40+ i takie są głównie w naszym stowarzyszeniu. Te młodsze też jak

najbardziej zachęcamy. Chcemy coś zorganizować, chcemy przynajmniej raz na jakiś czas oderwać mieszkanki od domo-

wych obowiązków i zrobić coś dla gminy. Jak sobie radzimy? Trudno jest, bo jako stowarzyszenie nie możemy liczyć

na jakieś wielkie wsparcie, czy dofinansowanie takie, jak dostają koła gospodyń wiejskich. Nie mamy żadnych funduszy, tylko próbujemy coś robić z własnych środków. Myślałyśmy nawet przez chwilę, żeby przekształcić się w KGW, ale póki co nie widać wielkiej aktywności. Nawet na zebranie niewiele osób chce przyjść - tłumaczy Beata Kurzyńska. Okazja, żeby pomóc „Tereszpolskim Babeczkom” już w najbliższy piątek. O godzinie 19 zebranie na stadionie w Terespolu-Zaorendzie. Są tam jeszcze jakieś mieszkanki? Czy panowie nie wypuszczają z domów?

Tomasz Zalewa

Józefów zamknął młodych w pokoju zagadek

Napisać tekst gęsim piórem i atramentem? Odczytać hasło napisane „atramentem sympatycznym”, czyli... sokiem z cytryny, które jest widoczne po... podgrzaniu? Zapisać imię hrabiego Fredry „Szyfrem Cezara”. To tylko wybrane zadania dla uczestników escape room`u, który zorganizowała Miejska Biblioteka Publiczna w Józefowie.

Wprowadzeniem do „pokoju zagadek”, opartych na twórczości Aleksandra Fredry, było spotkanie z przedstawicielami Zamojskiego Bractwa Rycerskiego, którzy przybliżyli młodym ludziom epokę hrabiego. Autor „Zemsty” już w wieku 16 lat wstąpił do armii Napoleona, w której awansował do stopnia kapitana. Nawiązując do tej części życiorysu Aleksandra Fredry przedstawiciele bractwa byli ubrani w strój napoleoński i strój dragona. Chociaż zadania nie należały do łatwych uczniowie Szkoły Podstawowej w Józefowie,



„Pokój zagadek” w MBP w Józefowie

k którzy zgłosili się do escape room`u „Tajemnice zamku Fredry”, poradziła sobie z nimi znakomicie.

W ramach projektu „Cukier, ciasto, czekolada... Fredro bajki opowiada. Śladami mistrza komedii” MBP w Józefowie zorganizowała również debatę oxfordzką oraz wycieczkę do Zamku Kamieniec i Manufaktury Czekolady w Korczynie.

W debacie pod hasłem „Jestem wolny – mogę wszystko” wzięły udział drużyny Szkoły

Podstawowej w Majdanie Niepryskim i Szkoły Podstawowej w Józefowie. Pierwsza pełniła rolę tak zwanej drużyny propozycji, a druga – opozycji. Młodzież dyskutowała o wolności, prawie do życia według swoich przekonań i zasad, a także o przekraczaniu granic społecznych oraz o rozwiązywaniu sporów i sposobach osiągania kompromisu m.in. na podstawie utworu „Paweł i Gawel” Aleksandra Fredry. Największe emocje wzbudziło pytanie o to, czy

sztuczna inteligencja daje wolność, czy ją ogranicza.

Słowną potyczkę wygrała drużyna z Majdanu Niepryskiego, którą tworzyli Martyna Wygnał, Aleksandra Bulak, Nikola Czerniak i Martyna Portka. Najlepszym mówcą okazał się Miłosz Stefański, który razem z Kornelią Masłowską, Mają Sikorą i Inką Kulą tworzył zespół SP Józefów. Obydwie drużyny w nagrodę pojechały na wycieczkę do Zamku Kamieniec i Manufaktury Czekolady



Zamojskie Bractwo Rycerskie przybliżyło młodym, epokę hrabiego Fredry



W debacie wzięły udział drużyny Szkoły Podstawowej w Majdanie Niepryskim i w Józefowie

w Korczynie.

Ostatnim elementem projektu będzie czekoladowy piknik, który jest planowany na październik. Impreza będzie

połączona m.in. z prezentacją reportażu, podsumowującego wszystkie działania.

Tomasz Zalewa

BL

STRONĘ REDAGUJE:

Tomasz Zalewa
Tel. 791 132 007Gmina
BiszczaGmina
KsiężpolGmina
Potok GórnyGmina
Potok
Górny

Centrum wypoczynku ma stanąć w Księżpolu

W centrum Księżpola już niedługo powstanie nowoczesny park z alejkami, oświetleniem, nasadzeniami drzew i krzewów oraz fontanną. Samorząd właśnie otrzymał na ten cel dofinansowanie w wysokości 1 mln 958 tys. zł.

Oprócz infrastruktury rekreacyjnej w planach jest także wybudowanie budynków z przeznaczeniem pod działalność gospodarczą. Wszystko po to, aby mieszkańcy Księżpola mieli miejsce, gdzie będą mogli spędzać czas popołudniami lub podczas weekendów.

Zagospodarowanie placu przy Gminnym Ośrodku Kultury w Księżpolu rozpoczęło się już kilka lat temu, kiedy powstał parking, altana ze stołem i ławkami, stacja naprawy rowerów oraz tablice informacyjne. W ubiegłym



Nowoczesny park z alejkami i fontanną, pojawi się w samym centrum Księżpola

roku Stowarzyszenie Aktywnych Mieszkańców Gminy Księżpol przy współpracy z samorządem gminnym zrealizowało projekt, w ramach którego powstał podświetlany napis 3D, który jest wizytówką miejscowości. W ubiegłym roku rozpoczęły się także prace projektowe przy

koncepcji zagospodarowania placu przy GOK-u i powstał już wstępny projekt.

Program Inwestycji Strategicznych to bezzwrotne dofinansowanie inwestycji publicznych realizowanych przez gminy, powiaty, miasta i województwa w całej Polsce. Program obejmuje

ponad 30 obszarów gospodarki, w tym m.in.: inwestycje w infrastrukturę wodno-kanalizacyjną, modernizację źródeł ciepła na zeroemisyjne, czy w gospodarowanie odpadami, a także inwestycje społeczne tj. żłobki, przedszkola czy ścieżki rowerowe.

Tomasz Zalewa

A tu nowe boisko z halą. I jeszcze strzelnica

W powiecie biłgorajskim powstanie boisko wielofunkcyjne wraz z zadaszeniem o stałej konstrukcji. Wyrośnie przy Szkole Podstawowej im. Hetmana Jana Zamojskiego w Bukowinie (gm. Biszcza). Gmina otrzymała właśnie dofinansowanie (2 mln 261 tys. zł) na budowę.

- Dodatkowo wraz z halą zostanie utworzone boisko z zapleczem sanitarno-szatniowym, łącznikiem między szkołą a projektowaną halą, trybunami oraz mobilną strzelnicą laserową - informuje Urząd Gminy Biszcza.

Dofinansowanie to środki z programu Olimpia, czyli pro-

gramu budowy przyszkolnych hal sportowych na 100-lecie pierwszych występów reprezentacji Polski na Igrzyskach Olimpijskich. Jest realizowany przez Ministerstwo Sportu i Turystyki.

Przedmiotem inwestycji na terenie Gminy Biszcza jest budowa boiska wielofunkcyjnego wraz z zadaszeniem w Bukowinie. Dodatkowo boisko wraz z halą zostanie utworzone łącznie z zapleczem sanitarno-szatniowym, łącznikiem między szkołą a projektowaną halą, trybunami oraz mobilną strzelnicą laserową. Całkowity koszt inwestycji to 3 230 000,00 zł.

Tomasz Zalewa

GOK w Potoku Górnym zmartwychwstał!

Jest nowy dyrektor Gminnego Ośrodka Kultury w Potoku Górnym. To pochodzący z gminy Harasiuki - Tomasz Koń, który wygrał konkurs. I jest nadzieja dla mieszkańców, że w ofercie kulturalnej gminy w końcu coś się pojawi, bo delikatnie mówiąc w ostatnim czasie było tak średnio, a niektórzy nie wiedzieli nawet czy miejscowy GOK jeszcze istnieje...

Nowy dyrektor pochodzi z okolic Potoka Górnego, choć to już inne województwo. Jest z Sierakowa w gminie Harasiuki i wcześniej pracował w Gminnym Centrum Kultury w Harasiukach.

- Bardzo chciałbym zaktywizować mieszkańców gminy Potok Górny, wyciągnąć ich z domu przynajmniej raz na jakiś czas i przypomnieć, że Gminny Ośrodek Kultury istnieje i jest potrzebny - mówi nam Tomasz Koń.

I to cenna informacja i nadzieja przynajmniej na namiastkę wydarzeń kulturalnych dla mieszkańców gminy. Wyglądali jakichkolwiek propozycji, o których do tej



Głód wydarzeń kulturalnych w Potoku Górnym jest wielki. Amfiteatr przy miejscowym GOK-u zapelnia się do ostatniego miejsca

pory, zwyczajnie nikt nie słyszał. GOK w Potoku Górnym ma już swój profil na Facebooku, gdzie mają pojawiać się aktualności.

Na efekty nie trzeba było czekać. Na ogłoszony nabór na zajęcia z gry na instrumentach muzycznych, zgłosiło się tylu chętnych, że... listę wkrótce trzeba było zamknąć. Teraz czas na nabór do miejscowej orkiestry dętej.

- Ta orkiestra oczywiście działa, ale chcemy zachę-

cić uzdolnionych muzycznie mieszkańców gminy i wprowadzić trochę świeżej krwi. Mamy aktywne miejscowe panie z kół gospodyń wiejskich, mamy ludzi, którzy chcą coś robić. Spróbujemy to wykorzystać i stworzyć im warunki. Na razie poznaję to środowisko, rozmawiam z wieloma ludźmi, którzy mogą poprowadzić u nas kolejne zajęcia. Wiadomo jakie mamy możliwości finansowe, ale nie zawsze trzeba mieć wielkie pieniądze,

żeby coś zrobić. Najważniejszą są chęci - zapowiada nowy dyrektor. Co ciekawe, cała ekipa Gminnego Ośrodka Kultury w Potoku Górnym to... Tomasz Koń i jedna stażystka. Ale przecież nie ilość się liczy, tylko jakość, dlatego będziemy trzymać kciuki i z przyjemnością przekazywać, co ciekawego dzieje się w lokalnej kulturze.

Tomasz Zalewa



Tomasz Koń (z prawej) pokieruje GOK-iem w Potoku Górnym

Łada Biłgoraj goni lidera! To był „Dorosz show”

To był najdalszy wyjazd w tej rundzie. Blisko 200 kilometrów do Kąkolewnicy (pow. radzyński), ale naprawdę opłacało się jechać. Łada 1945 Biłgoraj pokonała Grom 4:2, a trzy bramki zdobył Patryk Dorosz. Po 9 kolejach IV ligi piłkarskiej biało-niebiescy tracą do lidera zaledwie 4 punkty!



To złudny obrazek. Łada 1945 Biłgoraj wcale nie położyła się na boisku w Kąkolewnicy



Patryk Dorosz zdobył trzy bramki w wyjazdowym meczu z Gromem

Czy to się komuś podoba, czy nie, Łada 1945 Biłgoraj swoją postawą w tym sezonie udowadnia, że coraz częściej wychodzi na boisko jako faworyt. Choć pamiętajmy, że to przecież czwartoligowy beniaminek. Nie pompujemy przesadnie balonika, ale czas też wyjść z zaściankowych kompleksów, kiedy Łada rywalizowała z okolicznymi wioskami i była gdzieś głęboko w... cieniu. Rodzi się naprawdę ciekawy i waleczny zespół, który udowodnił to na boisku w Kąkolewnicy.

- Chyba nie było wątpliwości, kto był zespołem lepszy i zasłużył na trzy punkty w tym meczu. Może niepotrzebnie tylko przytrafiły się te błędy i stracone dwie bramki, choć trzeba uczciwie przyznać, że przynajmniej jedna zespołowi z Kąkolewnicy się należała. Będziemy patrzeć z uwagą w tabelę i starać się o kolejne punkty. Absolutnie nie ma mowy, żeby kogokolwiek lekceważyć, dlatego, że na razie dobrze się to układa - mówi Nowej Gazecie Biłgorajskiej trener Łady, Paweł

Babiarz. Absolutnym bohaterem meczu był Patryk Dorosz, który ustrzelił hat-tricka. Nie chciałbym gloryfikować tylko jednego zawodnika, bo na zwycięstwo zapracował cały zespół Łady, ale Patryk był po prostu bardzo skuteczny. Miał cztery sytuacje do zdobycia bramki, z czego trzy wykorzystał. Od tego jest napastnik, żeby tak się prezentować i skutecznie kończyć akcje kolegów, a Patryk właśnie to zrobił. Chwała mu za to. Dzięki temu mamy cenne wyjazdowe zwycięstwo - tłumaczy szko-

leniowiec biało-niebieskich. Łada 1945 Biłgoraj po dziewięciu kolejkach jest piąta w tabeli IV ligi i traci do lidera - Stali Kraśnik, tylko cztery punkty. W najbliższą sobotę i to już o godzinie 11 biłgorajanie zagrają kolejny mecz wyjazdowy, tym razem z rezerwami Górnika Łęczna. **Grom Kąkolewnica - Łada 1945 Biłgoraj 2:4 (1:2).** Bramki dla Łady zdobyli: Patryk Dorosz (x3), Josue.

Tomasz Zalewa

Nie ma mocnych na Victorię Łukowa

Victoria Łukowa jako jedyny zespół z powiatu biłgorajskiego w piłkarskiej okręgówce pozostaje bez porażki. W ósmej kolejce Victoria pokonała na wyjeździe Potok Sitno. Olimpiakos Tarnogród odarł z kolei z marzeń drugiego beniaminka, wygrywając ze Spartą Łabunie 5:0.



Piłkarze w koszulkach w biało-zielone paski jeszcze w tym sezonie nie przegrali

Victoria Łukowa zaskakuje w tym sezonie. Tylko zdecydowany faworyt rozgrywek - Hetman Zamość - nie przegrał jeszcze w tegorocznych rozgrywkach. Piłkarze z Łukowej wyśrubowali wynik na boisku w Sitnie, choć beniaminek postawił się solidnie. - Bardzo zacięte spotkanie, choć byliśmy zespołem bardziej dojrzałym i skuteczniejszym. Mogliśmy wygrać jeszcze wyżej. Mieliśmy jeszcze rzut karny,

ale Rafał Stępień pechowo trafił w poprzeczkę. Graliśmy dobrą piłkę, prowadziliśmy grę i udowodniliśmy, że zasługujemy na czwarte miejsce w tabeli, na którym jesteśmy w tej chwili - mówi Dominik Strus, kierownik drużyny z Łukowej. Ciekawie zapowiadało się spotkanie w Goraju, gdzie zmierzyły się dwa zespoły

z Ziemi Biłgorajskiej. Metalowiec objął prowadzenie, ale po zaciętych meczu zremisował z Tanwią Majdan Stary 1:1. Taki sam wynik na boisku w Różańcu, choć tam pewnie niedosyt znacznie większy, bo Grom liczył na trzy punkty w starciu z Grafem Chodywańce. W Tarnogrodzie Olimpiakos był już nie

faworytem, ale zdecydowanym faworytem w starciu z czerwoną latarnią okręgówki, Spartą Łabunie. Tu niespodzianki nie było, tylko pewne 5:0. Na listę strzelców wpisali się: Grabowski (x2), Stetskiv, Bodek i Dydyński. Na „piątkę” zagraли w tej kolejce piłkarze z Obszy, choć nie taką, na jaką liczyli kibice Błękitnych. Pogoń 96 Łaszczówka pokonała Błękitnych 5:1. Bardzo ciekawie zapowiada się najbliższa kolejka w piłkarskiej klasie okręgowej. Po pierwsze Błękitni Obsza zagrają z Gromem Różaniec, a poza tym, że oba zespoły to spadkowicze z IV ligi, to ich mecze zawsze budzą dodatkowe emocje. Do tego do podrażnionej Tanwi Majdan Stary przyjeżdża lider z Zamościa, a Olimpiakos Tarnogród zagra z Metalowcem Goraj.

Tomasz Zalewa

Znamy faworytów do awansu?

To dopiero pięć kolejek tegorocznego sezonu w piłkarskiej klasie B, a już zdecydowanie widać, kto będzie faworytem. Relax Księżpól i Orzeł Terespol coraz bardziej odjeżdżają od reszty stawki i mają już pięć punktów przewagi nad trzecim Piastem Babice.

Niektórzy sądzili, że spadkowicz z klasy A, czyli Piast, może solidnie przetestować Relax Księżpól. Nic takiego się nie stało, a zespół z Księżpola prowadził już w Babicach aż 5:0. Dopiero w trzech ostatnich minutach gospodarzom udało się zdobyć dwie bramki i zniwelować

rozmiary porażki. Pierwszy mecz w sezonie wygrał Cosmos Józefów, choć bolało to niemiłosiernie. Huragan Chmielek nie zdobył jeszcze nawet punktu w tym sezonie, ale nawet jednego punktu nie chciał oddać bez walki. Ostatecznie gospodarze przegrali 1:2. Aż dziewięć bra-

mek wpakowała w Aleksandrowie drużyna z Woli Różanieckiej. Po trzy gole dla KS zdobyli: Grzegorz Uchman i Dawid Kocioł i skończyło się hokejowym wynikiem 9:2 dla gości.

Tomasz Zalewa

IV LIGA

Wyniki 9 kolejek:

Grom K - Łada Biłgoraj 2:4
Tomasovia - Górnik II 3:0
Lewart - KS Drzewce 1:3
Motor II - Kryształ 2:1
Gryf - Stal Poniatowa 0:3
Huragan - Start Krasnystaw 1:2
Opolanin - Lublinianka 3:0
Granit - Janowianka 0:2
Stal - Ogniwo Wierzbica 3:1

Lp	Nazwa zespołu	M	Pkt	Bramki
1.	Stal Kraśnik	9	22	26-8
2.	Stat Krasnystaw	9	21	17-11
3.	Janowianka	9	20	23-9
4.	KS Drzewce	9	20	23-10
5.	Łada 1945 Biłgoraj	9	18	20-12
6.	Lewart Lubartów	9	17	18-10
7.	Opolanin	9	16	21-19
8.	Motor II Lublin	9	16	16-11
9.	Gryf Gmina Zamość	9	13	16-12
10	Tomasovia	9	11	16-17
11	Huragan	9	10	13-12
12	Górnik II Łęczna	9	9	15-15
13	Kryształ Werbkowice	9	9	9-19
14	Stal Poniatowa	9	7	8-19
15	Granit Bychawa	9	6	7-23
16	Grom Kąkolewnica	9	6	9-29
17	Ogniwo Wierzbica	9	5	8-21
18	Lublinianka Lublin	9	5	10-18

Zapowiedź 10 kolejek:

Górnik II Łęczna - Łada 1945 Biłgoraj (30.09, 11:00) Janowianka Janów Lubelski - Grom Kąkolewnica (1.10, 16:00) Lublinianka Lublin - Granit Bychawa (30.09, 15:00) Start Krasnystaw - Opolanin Opole Lubelskie (30.09, 15:00) Stal Poniatowa - Huragan Międzyrzec Podlaski (1.10, 15:00) Kryształ Werbkowice - Gryf Gmina Zamość (1.10, 15:00) KS Drzewce - Motor II Lublin (30.09, 11:00) Ogniwo Wierzbica - Lewart Lubartów (1.10, 15:00) Tomasovia Tomaszów Lubelski - Stal Kraśnik (1.10, 15:00)

KLASA A

Wyniki 6 kolejek:

Włókniarz - Andoria Mirze 1:2
Huragan - Orkan Bełżec 3:1
Roztocze - Granica 5:2
Igros - Olender Sól 1:2
Alwa - Sparta Woźuczyn 2:4
BKS Bodaczów - Orion 3:0
Szumy - Sokół Zwierzyniec 3:2

Lp	Nazwa zespołu	M	Pkt	Bramki
1.	Roztocze	6	18	24-8
2.	BKS Bodaczów	5	18	16-3
3.	Andoria Mirze	6	15	21-8
4.	Huragan	6	12	13-8
5.	Olender Sól	6	12	11-9
6.	Szumy Susiec	6	10	12-10
7.	Włókniarz Frampol	6	9	13-14
8.	Orkan Bełżec	6	7	14-16
9.	Sparta Woźuczyn	6	6	14-22
10	Igros Krasnobród	6	6	6-14
11	Sokół Zwierzyniec	6	6	17-13
12	Orion Dereźnia	6	4	16-16
13	Alwa Brody Małe	6	1	7-27
14	Granica	6	0	4-20

KLASA OKRĘGOWA

Wyniki 8 kolejek:

Hetman - Unia Hrubieszów 9:0
Korona - Olimpia Miączyn 0:4
Pogoń 96 - Błękitni Obsza 5:1
Grom - Graf Chodywańce 1:1
Omega - Huczwa Tyszowce 4:0
Potok - Victoria Łukowa 2:3
Metalowiec - Tanew Stary 1:1
Olimpiakos - Sparta Łabunie 5:0

Lp	Nazwa zespołu	M	Pkt	Bramki
1.	Hetman Zamość	8	22	59-5
2.	Omega Stary Zamość	8	19	24-10
3.	Huczwa Tyszowce	8	19	18-10
4.	Victoria Łukowa	8	18	18-9
5.	Pogoń 96 Łaszczówka	8	15	23-10
6.	Grom Różaniec	8	15	13-7
7.	Graf Chodywańce	8	14	14-14
8.	Olimpiakos Tarnogród	8	13	15-8
9.	Błękitni Obsza	8	8	13-23
10	Tanew Majdan Stary	8	8	16-20
11	Korona Łaszczów	8	8	12-20
12	Metalowiec Goraj	8	7	12-25
13	Potok Sitno	8	7	9-24
14	Olimpia Miączyn	8	6	12-22
15	Unia Hrubieszów	8	2	3-29
16	Sparta Łabunie	8	0	4-29

Zapowiedź 9 kolejek:

Tanew Majdan Stary - Hetman Zamość (1.10, 14:00) Olimpiakos Tarnogród - Metalowiec Goraj (30.09, 15:00) Victoria Łukowa - Sparta Łabunie (1.10, 15:00) Huczwa Tyszowce - Potok Sitno (1.10, 12:00) Graf Chodywańce - Omega Stary Zamość (30.09, 14:00) Błękitni Obsza - Grom Różaniec (30.09, 15:00) Olimpia Miączyn - Pogoń 96 Łaszczówka (1.10, 16:00) Unia Hrubieszów - Korona Łaszczów (30.09, 16:00)

KLASA B

Wyniki 5 kolejek:

Aleksandria - KS Wola Róż. 2:9
Piast Babice - Relax Księżpól 2:5
Huragan - Cosmos Józefów 1:2
Tarpan - Wrzos Szyszków 0:0
Orzeł - Rakovia Rakówka 4:1

Lp	Nazwa zespołu	M	Pkt	Bramki
1.	Relax Księżpól	5	13	23-7
2.	Orzeł Terespol	5	13	11-2
3.	Piast Babice	5	8	15-8
4.	Tarpan Korców	5	8	10-4
5.	KS Wola Różaniecka	5	7	14-13
6.	Wrzos Szyszków	5	7	8-17
7.	Cosmos Józefów	5	5	6-7
8.	Aleksandria	5	5	11-14
9.	Rakovia Rakówka	5	3	7-17
10	Huragan Chmielek	5	0	3-19

Zapowiedź 6 kolejek:

KS Wola Różaniecka - Rakovia Rakówka (1.10, 13:00) Wrzos Szyszków - Orzeł Terespol (1.10, 15:00) Cosmos Józefów - Tarpan Korców (30.09, 13:00) Relax Księżpól - Huragan Chmielek (1.10, 14:00) Aleksandria Aleksandrów - Piast Babice (1.10, 15:00)

Tomasz Zalewa

BIL

Mamy mistrza Polski z Biłgoraja



Michał Psiuk z Biłgoraja został mistrzem Polski w motocrossie

Michał Psiuk z Biłgoraja, trzynastoletni i jedyny profesjonalny motocrossowiec z powiatu biłgorajskiego, już oficjalnie został tegorocznym mistrzem Polski Mx w klasie 85. W Chełmnie, w ostatniej decydującej rundzie Mistrzostw Polski w motocrossie, biłgorajanie wygrał oba wyścigi i całkowicie zasłużenie sięgnął po tytuł najlepszego zawodnika w kraju.

- Chciałbym podziękować wszystkim, którzy przyczynili

się do tego sukcesu – przede wszystkim mojemu tacie – wiadomo, trenerowi Arkadiuszowi Mańkowi, wszystkim tym, którzy dbają o mój sprzęt oraz tym, którzy mi kibicowali, wspierali oraz wierzyli we mnie. Również kolegom z padoku, z którymi dzielę pasję do motocrossu. Dziękuję – przekazuje szczęśliwy biłgorajanie. Gratulacje Michał!

Tomasz Zalewa



Michał Psiuk z Biłgoraja został mistrzem Polski w motocrossie

Łada zagra o Puchar Polski

Wielkie emocje na boisku w Zawadzie. W półfinale zamojskiego piłkarskiego Pucharu Polski Gryf Gmina Zamość podejmował Ładę 1945 Biłgoraj. Oba zespoły rywalizują razem w IV lidze. W lidze Gryf przegrał z Ładą 0:1, a w zaciętym meczu pucharowym potrzebne były rzuty karne.

Zaczęło się kiepsko dla nas, bo w 35. minucie Gryf objął prowadzenie po bramce Bartłomieja Panasa. Do przerwy gospodarze prowadzili 1:0. W 78. minucie Łada wyrównała po bramce z rzutu karnego Patryka Doro-

sza. Mecz zakończył się remisem 1:1, ale w Pucharze Polski musi być wyłoniony zwycięzca. Tego poznaliśmy dopiero po serii rzutów karnych.

Łada 1945 Biłgoraja wygrała w karnych 5:3 i melduje się w finale okręgowego Pucharu Polski! W środę (27 września) dowiemy się, z kim zmierzy się w decydującym meczu. Rywalem będzie zwycięzca spotkania Tomasovia Tomaszów Lubelski - Kryształ Werbkowice. Finał zostanie rozegrany już na wiosnę.

Tomasz Zalewa

Mecze Łady Biłgoraj pokażą na całym świecie?!



Radość Łady 1945 Biłgoraj, będą mogli wkrótce zobaczyć na żywo, kibice na całym świecie. W tym wielu pochodzących z Ziemi Biłgorajskiej rodaków, którzy wyemigrowali za chlebem w świat

Nasi na podium w ogólnopolskiej lidze

Uczniowie z Biłgoraja na podium w finale krajowym Szkolnej Ligi Lekkoatletycznej. W zawodach rozegranych w Bełchatowie młodzież z Regionalnego Centrum Edukacji Zawodowej uplasowała się ostatecznie na trzecim miejscu.

Chłopcy z Biłgoraja zakończyli rywalizację tuż za szkołami mistrzostwa sportowego z Aleksandrowa Łódzkiego i Dąbrowy Górniczej. Wynik jest najlepszym osiągnięciem szkoły w jej długiej historii. Bardzo dobre starty naszych reprezentantów zaowocowały dodatkowo sukcesami indywidualnymi. Najlepszym zawodnikiem całego bloku biegów długich została startujący na 800 metrów Karol Łaba. Wybiegał on rewelacyjny czas 1:57.93. Brązowe medale zdobyli Alan Michalak (pchnięcie kulą) i Jan Ćwikła (skok w dal).



Trzecie miejsce uczniów RCE to najlepsze osiągnięcie w historii szkoły

Na trzecim miejscu podium zameldowała się również sztafeta 4x100 w składzie Adrian Bazan, Błażej Grabias, Patryk Kołodziej i Damian Błaszczuk. Ale sukces drużyny nie byłby możliwy bez pozostałych jej zawodników:

100 metrów: Adrian Bazan

(1BS), Błażej Grabias (absolwent), Hubert Właż (STP5)
200 metrów: Mateusz Spólnik (3TM)
400 metrów: Sebastian Pac (STE5), Damian Błaszczuk (3Sb), Wiktor Mała (4Sb)
800 metrów: Karol Łaba (3AS), Rafał Czajka (4TM)

1500 metrów: Kacper Światała (5Sb)
Skok w dal: Jan Ćwikła (2TM), Patryk Kołodziej (5TM5), Kacper Maciocha (5TP5)
Pchnięcie kulą: Kacper Bednarz (3IP), Adrian Pietryszak (3IP), Alan Michalak (4TM)

Tomasz Zalewa

To nie jest żart, ale wybrane mecze Łady 1945 Biłgoraj będą mogli obejrzeć kibice w Brazylii, Hiszpanii, czy w Chinach. Słowem - na całym świecie. Nie żart, bo Lubelski Związek Piłki Nożnej rozpoczął właśnie współpracę z firmą, która umożliwi transmisję wybranego spotkania kolejki Hummel IV ligi na kanale YouTube. W tym wybranych meczów biało-niebieskich.

- To będzie kolejny krok w promocji piłki nożnej w regionie. Transmisje meczów na platformie YouTube pozwolą nam dotrzeć do sympatyków piłki nożnej w sposób, który wcześniej nie był stosowany. To ważny krok w rozwoju naszych rozgrywek, który z pewnością przyczyni się do wzrostu ich prestiżu – mówi Zbigniew Bartnik, prezes Lubelskiego Związku Piłki Nożnej.

Dla klubów IV ligi, które

realizują zobowiązania organizacyjne – sportowe związane z projektem Hummel IV liga w sezonie 2023/2024, LZPN zakupi kamery i statywy. Sprzęt do nagrywania meczów zostanie użyczony klubom, na zasadach jak w III lidze, rozgrywek prowadzonych przez PZPN. Drużyny utrzymujące się w IV lidze wykorzystywać będą sprzęt w kolejnych sezonach, a drużyny spadające do danej klasy okręgowej przekazują kamerę i statyw drużynom awansującym do IV ligi.

W zależności od rozwoju projektu transmisji meczu/meczów Hummel IV ligi, kolejne plany

LZPN to rozpoczęcie przygotowań do realizacji Magazynu Hummel IV ligi. Program będzie dostarczać kibicom jeszcze więcej treści związanych z ligą, w tym wywiady, analizy i ciekawostki z poszczególnych meczów.

Tomasz Zalewa

Ekologiczna akcja uczniów Budowlanki i Nadleśnictwa: rozdawali drzewka wzamian za zużyte baterie. To część większego projektu



Jedno ze stoisk uczniów z „Budowlanki” stanęło pod siedzibą PSP w Biłgoraju. Handel wymienny baterii za drzewko szedł tutaj w najlepsze

Uczniowie z biłgorajskiej „Budowlanki” wyszli na ulice. Ale nie był protest ani kampania wyborcza, to bardzo ważna akcja organizowana wspólnie z Nadleśnictwem. Wolontariusze w zamian za stare baterie rozdawali sadzonki drzewek.

Uczniowie Zespołu Szkół Budowlanych i Ogólnokształcących pojawili się w czwartek, 21 września, w okolicach

targu ze swoimi stoiskami. Wolontariusze z Zespołu Szkół Budowlanych i Ogólnokształcących biorą udział w projekcie z Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska:

– Napisaaliśmy projekt „Budowlanka walczy z problemem odpadów”. Jednym z zadań projektu było zorganizowanie akcji zbiórki baterii, czyli elektro śmieci. Nawiązaliśmy współpracę z Nadleśnictwem i dla tych, którzy przynieśli zużyte baterie, rozdawaliśmy sadzonki sosn i modrzewi” – mówi Beata Ulanowska, nauczycielka biologii i opie-

kunka projektu.

Stoiska cieszyły się ogromnym zainteresowaniem. Przyszły nawet przedszkolaki, by posłuchać prelekcji o ochronie środowiska. 200 sadzonek przygotowanych przez Nadleśnictwo Biłgoraj rozeszło się w okamgnieniu. Wolontariusze nazbierali 4 ogromne pudła baterii, które trafią do Lamusownii.

Natalia Raćaitis



Izabela Górnik
ZSBO w Biłgoraju

- Rozdawaliśmy dzisiaj drzewka, mieszkańcy Biłgoraja byli bardzo zadowoleni z takiej akcji, czasami dziwili się, że rozdajemy drzewka tylko w zamian za zużyte baterie. Spotkaliśmy się z ciepłymi i miłymi reakcjami ludzi



Magda Sprężyna
pracownica Nadleśnictwa Biłgoraju

- Jestem tutaj z ramienia Nadleśnictwa, wspieramy akcję Zespołu Szkół Budowlanych i Ogólnokształcących i rozdajemy sadzonki modrzewia i sosny. Przygotowaliśmy około 200 sztuk drzewek. Przychodzą tutaj ludzie, którzy mają działki, podwórka i mogą posadzić te drzewka u siebie. Nadleśnictwo zawsze chętnie wspiera tego typu akcje, tym bardziej, że jest to akcja ekologiczna



Beata Ulanowska
nauczycielka biologii i opiekunka projektu

- Jednym z zadań naszego projektu było zorganizowanie akcji zbiórki baterii, która odbywa się właśnie dziś. W ramach projektu planujemy jeszcze w szkole proekologiczne warsztaty. Już 26 września odbędzie się szkolny konkurs ekologiczny. Robimy też mapę śmieci w lasach. Uczniowie chodzą do lasu, fotografują nielegalne wysypiska śmieci, zaznaczają je na mapie. Zrobimy z tego opracowanie, które prześlemy do stosownego urzędu



Przedszkolaki z pobliskiego przedszkola przyszły posłuchać prelekcji o ekologii

Biłgorajski maluch podbija Polskę

Samochodowa załoga z Biłgoraja liczy się w Polsce. Ewelina i Maciej Hysa zajęli wysokie 2. miejsce w klasyfikacji generalnej 4. Pienińskiego Charytatywnego Rajdu Malucha. Granatowy Fiat z rejestracją LBL, spisywał się niezawodnie, ale przede wszystkim to był Charytatywny Rajd Malucha. I uwaga w tym roku udało się zebrać aż ponad 65 tysięcy złotych! W Pieniny przyjechało ponad sto małych Fiatów! Gratulacje dla biłgorajskich klasyków!

Tomasz Zalewa



Maluch z Biłgoraja wśród najszybszych w Pieninach



Samochodowa załoga z Biłgoraja liczy się w Polsce. Ewelina i Maciej Hysa zajęli wysokie 2. miejsce w klasyfikacji generalnej 4. Pienińskiego Charytatywnego Rajdu Malucha